



Przed 26 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę

Spotkania ZBoWiD-owców z młodzieżą Uczczenie miejsc straceń

Za kilka dni minie już 26 lat od tragicznego 1 września, gdy hitlerowscy żołnierze obalili słupy graniczne na zachodzie naszego kraju, a faszystowskie samoloty zapoczątkowały barbarzyńskie napaści na Polskę i tym samym II wojnę światową.

Mimo tak długiego czasu dzielącego nas od wrześniowej klęski, pamięć tych ponurnych dni jest wciąż żywa a ostrzeżenia przed niebezpieczeństwem niemieckiego faszystwu ciągle aktualne. Średnie i starsze pokolenie dobrze pamięta grozę września 1939 roku. Czy młodzież, urodzona już po wyzwoleniu lub w latach okupacji zdaje sobie sprawę z okropności wojny, czy rozumie starszych wspominających okrucieństwa faszystwu i bohaterstwo walczącego narodu? Na pewno ogromna większość młodzieży zna dobrze naszą niedawną przeszłość, choć zdawałoby się, że już bardzo odległą historię. Ale naszym zadaniem jest ciągle uświadamianie młodych o tym, co było we wrześniu i w latach okupacji, o niebezpieczeństwie odradzenia się faszystwu w Niemczech zachodnich, o konieczności walki przeciw nowej wojnie.

Temu zagadnieniu poświęcamy właśnie miesiąc wrześniowy — mówi nam przewodniczący koła ZBoWiD w

HiL tow. Kazimierz Wajnbergier. Wspólnie ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej organizujemy w Ognisku Młodych siedem spotkań z członkami naszej organizacji. Podzielą się oni z młodzieżą swymi wspomnieniami z lat wojny, zapoznają z przebiegiem walk Wojska Polskiego, scharakteryzują niemiecki faszystwu i tradycje walk o wolność kontynuowane w podziemiu. Nasza młodzież ma zresztą wiele pietyzmu dla miejsc uświęconych męczeńską krwią Polaków. Uczniowie szkół zawodowych w naszej hucie, nad którymi sprawujemy patronat, troskliwie opiekują się pomnikiem ofiar faszystwu w Grębałowie. Ich dziełem jest ogrodzenie tego miejsca, zasadzenie krzewów, utrzymywanie czystości i porządku wokół pomnika. Dodam, że właśnie ta młodzież uzyskała III miejsce w województwie w opiece nad grobami poległych...

A co możecie powiedzieć na temat bieżącej działalności koła ZBoWiD przy hucie?

Jak wiadomo, od stycznia ub. roku koło nasze cechuje wzmożona działalność. Organizujemy coraz więcej ciekawych spotkań, wycieczek, uroczystości, zapraszamy doskonale zorientowanych prelegentów, którzy zapoznają młodzież z tradycjami naszych

walk o niepodległość. Planujemy jeszcze w tym roku wyjazd członków naszego koła z dużą grupą ZBoWiD-owców województwa krakowskiego do Węgierskiej Republiki Ludowej w celu spotkania z

(Dokończenie na str. 2)

Dziś nasze lotnictwo dysponuje najbardziej nowoczesnymi samolotami o szybkości ponaddźwiękowej. Stalowe skrzydła strzegą polskiego nieba, strzegą pokoju z takim trudem wywalczonego.

W celu ułatwienia dozoru i opracowania tematyki i przygotowania się do miesięcznych szkoleń założyliśmy w zakresie b.h.p. wydziały i pionowy HiL zostaną w r. bież. zaopatrzone w zestawy wydawnictw z dziedziny ochrony pracy. Będą one załącznikiem behapowskich bibliotek wydziałowych, jakie zostaną zorganizowane we wszystkich wydziałach huty. Realizujemy w ten sposób wnioski i postulaty skierowane pod adresem Rady Zakładowej i Kierownictwa HiL. Piony i wydziały huty powinny więc porozumieć się z działem TB.Hi.L. i uzyskać informację czy zostały już objęte rozdzielnikiem. Dział TB.Hi.L. udziela też informacji odnośnie sposobu i warunków odbioru wydawnictw.

Kierownictwa wydziałów proszone są o przekazywanie do działu TB.Hi.L. wykazów tych wydawnictw, jakie w/g rozważań potrzeb wydziałów powinny znaleźć się w ich behapowskich bibliotekach wydziałowych.

Jednocześnie zawiadamiam, że wszystkich zainteresowanych, że zakładowa biblioteka techniczna w HiL posiada na składzie poważną ilość wydawnictw z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, oraz że wydawnictwa te są dostępne dla każdego pracownika huty. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby każdy z nas mógł pogłębić swe wiadomości w dziedzinie ochrony pracy. Na pewno nam się to przyda.

XI SPARTAKIADA HI L '65

GŁÓWNY ENERGETYK I STALOWNIA KONWERTOROWA NA CZELE I I II LIGI

W ostatnich piłkarskich spotkaniach spartakiady zanotowano następujące wyniki:

I LIGA
Główny Energetyk — Stalownia Martenowska 2:1 (2:0). Obie bramki dla zwycięzcy strzelił Staszczak, natomiast dla stalowników — Stanecki. Dobrą grą w zespole stalowników wyróżnił się Kotarba. Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny — Walcownia Zimna Blach 2:0 (1:0). Dwa celne strzały zapisał należyty na konto Prochala i Polonczyka. W świetnie grającej drużynie W-3 na szczególne wyróżnienie zasłużył Roman Zakuła. A oto ostatnie tabele rozgrywek piłkarskich:

I LIGA			
1. TE	8	13	21:8
2. W-3	9	13	18:9
3. ZK	8	11	14:14
4. PT	8	9	14:7
5. P-61	7	9	12:5
6. W-1	7	7	8:5
7. P-62	8	7	7:11
8. HPR	7	4	9:14
9. P-50	8	4	10:21
10. ZO	7	1	6:24

II LIGA			
1. P-55	7	12	24:4
2. P-60	6	11	26:6
3. P-64	5	9	13:4
4. W-96	6	8	18:13
5. P-63	8	7	15:18
6. P-40	8	7	15:25
7. W-17	7	5	10:17
8. P-51	7	3	9:30
9. P-30	7	0	6:19

PROS

NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 34 (45.) Kraków, 28 VIII — 3 IX. 1965 r. Cena 50 gr.

Pierwszy koks z BATERII Nr 10

TERAZ będzie już można mówić w całym tego słowa znaczeniu o Koksowni nr 2 HiL. Do pracującej bowiem baterii koksowej nr 9 doszła ostatnio kolejna bateria nr 10, a wraz z tym cały wielki kompleks obiektów pomocniczych. Trzeba stwierdzić, że terminy uruchomienia tych

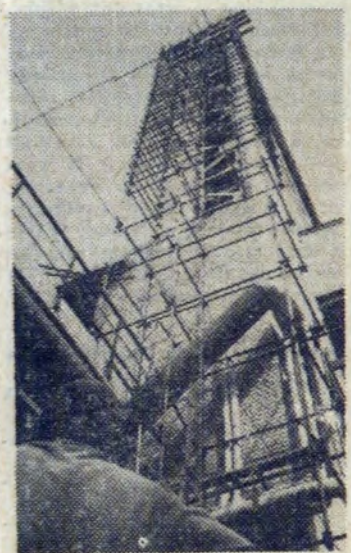
baterii były już przesuwane i na dobrą sprawę produkcja koksu mogła być w hucie zwiększona już znacznie wcześniej. Naraziło to nasz kombinat na zupełnie niepotrzebne straty. Prawda jest jednak i to, że budowniczy — dzięki

podjęciu zobowiązań przyspieszyli ostatnie, aktualne terminy oddania do eksploatacji obu baterii. W wypadku baterii nr 10 nastąpiło 7-dniowe wyprzedzenie harmonogramu.

(Dokończenie na str. 3)

Na budowie Stalowni Konwertorowo-Tlenowej natarcie budowniczych

C O NOWEGO na czółowym, priorytetowym o-biektie naszej huty jakim jest Stalownia Konwertorowa — Tlenowa? Jakie są o-



Imponująco wyglądają obiekty Stalowni Konwertorowej. Budowniczy przecho-dzą tutaj teraz do natarcia.

Fot. S. GAWLIŃSKI

późnienia i zagrożenia? Czy widać już wzrastającą mobilizację załóg budowlano-montażowych? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do zastępcy

kierownika wydziału inż. LEOPOLDA KURDZIELA.

Jest pewna „jaskółka” napawająca załogę przyszłego użytkownika Stalowni Konwertorowo-Tlenowej większą niż dotąd dozą optymizmu. Oto na budowie tej zaczyna się robić „ruch”, zaczyna być widać wzrastającą z dnia na dzień mobilizację załóg budowlano-montażowych. Jak poinformował zainteresowanych generalny koordynator tej budowy, stan załogi ulegnie w ciągu najbliższych dni powiększeniu o około 70—80 proc. W rejonie nowej Stalowni pracować będzie wkrótce 1.000—1.200 ludzi (do tej pory stan obsady wahał się około cyfry 700—800 ludzi). Zaczyna się więc prawdziwy szturm budowniczych — ze wszystkimi niestety nie tylko korzystnymi konsekwencjami. Myśle o zmasowaniu załóg i co za tym idzie niejednokrotnie „deptaniu” sobie po piętach.

Jeżeli zapowiedziane nasycenie terenu budowy ludźmi stanie się faktem dokonany — podkreśla inż. Kurdziel — i jeżeli zwiększona załoga będzie p r a w i d l i w o rozstawiona, w przewidzianym terminie tj. w listopadzie br. wydział powinien być gotowy do podjęcia eksploatacji. Jest jednakże pewna sprawa, którą dobry, przewidujący gospodarz powinien mieć

(Dokończenie na str. 2)

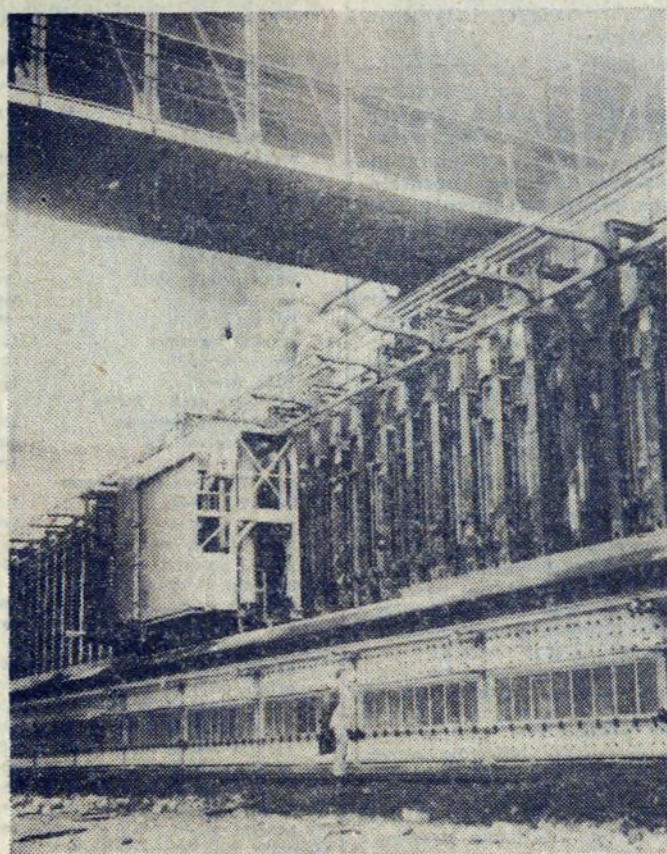
2500 pracowników HiL w szkołach przyzakładowych

Zaczyna się nowy rok szkolny. Ta zapowiedź dotyczy również licznej rzeszy pracowników huty, którzy zasiadają w szkolnych ławach przyzakładowych szkół podstawowych i zawodowych.

W tym roku uczyć się będzie ponad 2500 hutników. Szkoły zawodowe — Technikum Hutnicze i 2 Zasadnicze Szkoły Zawodowe — notują w tym roku szkolnym 867 nowych uczniów. 63 proc. z nich zdobywać będzie tzw. zawody rzemieślnicze (mechaników i elektryków) a 37 proc. zawody hutnicze (stalowników, walcowników). Na liście uczniów dwóch szkół podstawowych zarejestrowano ok. 180 nazwisk pracowników, którzy po raz pierwszy zapisali się w tym roku, aby uzupełnić podstawowe wykształcenie. Zgłoszeń, przewidywaliśmy to, — informuje kierownik Ośrodka Szkolenia Zawodowego tow. J. Kasprowski — było znacznie więcej niż miejsc. Szczególnie dużo kandydatów zanotowała Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla młodocianych, w której liczba zgłoszeń przekraczała prawie dwukrotnie liczbę wolnych miejsc.

Czym uzasadnić tak duże powodzenie tej szkoły? I tu

(Dalszy ciąg na str. 2)



Oto najnowszy nabytek huty — bateria koksowa nr 10. Eksploatacja w pełnym toku. Foto. S. GAWLIŃSKI

Najbliższe

WYJAZD NA SEMINARIUM

Zarząd Fabryczny ZMS w hucie zawiadamia wszystkich uczestników seminarium dla przewodniczących kół w Sromowcach, że wyjazd na seminarium nastąpi 30 bm. (poniedziałek) o godzinie 10 z Placu Centralnego.

ROZNY KURS DLA MASZYNISTEK

Stowarzyszenie Maszynistek i Stenotypistek w Polsce Oddział w Krakowie ogłasza wpisy na roczny kurs maszynistek biurowych. Kurs odbywać się będzie w Technikum Ekonomicznym w Nowej Hucie.

Wpisy przyjmuje się w sekretariacie Technikum Ekonomicznego w Nowej Hucie, Os. Szkolne 37 w godz. od 10 do 14.

MODERNIZACJA ODLEWNI ŻELIWA

Zasadniczym asortymentem Odlewni Żeliwa jest osprzęt hutniczy produkowany dla potrzeb naszych stalowni, m. in. wlewnice, płyty podwlewnicowe i syfony rozlewnicze oraz części maszyn o różnorodnych kształtach i o ciężarze od kilku dekagramów do kilkunastu ton.

Wytapianie żeliwa odbywa się w tak zwanych żeliwniakach o wydajności 5 i 10 ton/godz. W wy-

(Dokończenie na str. 2)

Na budowie Stalowni Konwertorowo-Tlenowej

(Dalszy ciąg ze str. 1)

stale przed oczami. Zbliża się okres jesienno-zimowy, mogą nastąpić wcześniejsze niż przewiduje się zazwyczaj — przymrozki. Trzeba już teraz przewidzieć środki zapobiegawcze, pozwalające ustąpić się w pracach rozruchowych od niekorzystnych warunków atmosferycznych. Dotyczy to szczególnie zabezpieczenia węzłów wodnych obiektu, na czelę z kotłem utylizatorem, Jakie odcinki tej wielkiej i skomplikowanej budowy budzą jeszcze obecnie obawy użytkownika?

— Przede wszystkim budowa wspomnianego już powyżej kotła utylizatora. Dalej, nie jest gotowa jeszcze dokumentacja koncesyjna dla kotła nr 4. Niepokojąca jest również sprawa przygotowania farb epoksydowych, niezbędnych do pokrycia wnętrza urządzeń oczyszczających gaz. Należy też zasymulować braki w dostawach dla przewodów wysokiego ciśnie-

nia kotła. I żeby obraz był już możliwie pełny: za słaby jest postęp robót na stacjach gazu ziemnego nr 1 i nr 2. Wymienione odcinki muszą być stale w centrum uwagi jako, że są to decydujące, nerwalgiczne punkty budowy.

Przykra sprawa jest jeszcze i to, że niektóre obiekty wykonane przez budowniczych z naszą oceną bardzo dobrą — np. skład złomu — ulegają dewastacji przez... deszcze. Wymywana przez nie ziemia obsuwa się, powstają rozpadliny. Dzieje się tak dlatego, bo nie pomyślano o równoległym przeprowadzeniu prawidłowych odwodnień terenu, gwarantujących odprowadzenie wód deszczowych.

Dziękujemy za te uwagi. Mamy na koniec jeszcze jedno pytanie, tym razem już z „własnego podwórka” użytkowników. Jaki jest stan pogotowia załogi, czy od tej strony wszystko jest przygotowane do podjęcia produkcji?

żemy zamieścić pana refleksji, ponieważ brak jest w niej konkretnych argumentów i wniosków. Jeżeli otrzymamy adres pana, odpowiemy listownie.

Klub NOT wznawia działalność

Od 1. IX. br. czynny będzie po przerwie letniej Klub NOT w os. Centrum — blok 10. Do dyspozycji — telewizor, brydz szachy i dobra kawa.

— Załoga Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, mająca obsadzić wszystkie czołowe stanowiska pracy znajduje się już w pełnym pogotowiu. Czekają niecierpliwie na przejęcie gospodarstwa z rąk budowlanych i następnie z rąk specjalistów od rozruchu. Brakuje jeszcze obsad stanowisk pomocniczych, mniej istotnych. Będą one uzupełnione 2 miesiące przed terminem uruchomienia wydziału.



Oto przy montażu urządzeń w Stalowni Konwertorowej.

Życie partii

We wrześniu — wybory w grupach partyjnych

Zgodnie z programem pracy hutniczej organizacji PZPR najbliższy okres poświęcony będzie wyborom w grupach partyjnych. Tak więc w miesiącu wrześniu, we wszyst-

kich organizacjach odbywać się będą zebrania grup partyjnych, na których oceni się dotychczasową pracę i wybierze nowych grupowych.

Równocześnie z nasileniem się zebrań w grupach trwać będą przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej w oddziałowych organizacjach partyjnych. Odbywać się ona będzie głównie w miesiącu październiku, jakkolwiek w niektórych organizacjach rozpocznie się już we wrześniu.

Stanowiąc ważne wydarzenie w życiu wewnątrzpartyjnym kampania wyborcza będzie równocześnie poważnym sprawdzianem aktywności zarówno społecznej jak i organizacyjnej. Powinna ona przynieść odpowiedź na wiele pytań, a m. in.: czy wzrasta poziom działalności politycznej i ideowo-wychowawczej w grupach partyjnych i oddziałowych organizacjach, czy obok troski o zagadnienia go-

spodarcze i produkcję równoległe z tym, umacnia się dyscyplinę partyjną i zwraca uwagę na postawę społeczną i wychowanie aktywów.

Rzeczą istotną w kampanii wyborczej jest dokonanie oceny zaangażowania członków partii w działalność społeczną. Innym ważnym momentem powinno być określenie, w jakiej mierze uczestniczy w niej partyjny aktyw gospodarczy, a zwłaszcza personel inżynieryjno-techniczny.

Wybory grupowych partyjnych rozpoczęły się już w Walcowni Zgniatacz i trwać tam będą do 4 września. Jakkolwiek trudno w tej chwili coś więcej powiedzieć na ich temat, jednak warto przypomnieć, że ocenając wszechstronnie działalność partyjną należy wiele uwagi poświęcać zagadnieniom, które staną się tematem wrześniowego plenum KF, a więc problematyce ideowo-wychowawczej. (w)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnik listu na temat artykułu pt. „Temida karze”, zamieszczonego na łamach „Głosu” nr 27 z dnia 16 lipca br. prosimy o podanie nazwiska i adresu. Zdarzają się i tego rodzaju wykreślenia prawne, o których pan pisze i one naszym zdaniem wymagają napiętnowania. Niestety nie mo-

2500 pracowników podejmie naukę w szkołach przyzakładowych HIL

(Dokończenie ze str. 1)

dać znać o sobie wyż demograficzny. Ale przede wszystkim szkoła zadowolona swą popularnością ustalając już dobre opinie. Stwarza ona przecież bardzo dogodne warunki nauki, zapewniając jednocześnie możliwość zarobku i szansę natychmiastowej pracy w kombinacie z zaiczeniem okresu nauki do stażu pracy. W dwóch ostatnich latach nauka połączona jest z praktyką na wydzielonych stanowiskach produkcyjnych w wydziałach huty. Absolwenci ZSZ znają już więc urządzenie i pracę, którą się im powierza, mogą szybciej ukończyć staż i stać się samodzielny pracownikami.

Z przeprowadzonych egzaminów wstępnych w Technikum i rozmów sprawdzających oraz badań psychotechnicznych w Zasadniczej Szkole Zawodowej wynika, że kandydaci, wykazali się w tym roku znacznie lepszym przygotowaniem niż w latach ubiegłych. Przyczyniły się do tego zarówno szersze możliwości doboru jak i zorganizowany przez kierownictwo Technikum egzamin wstępny dla kandydatów, którzy mieli dłuższą przerwę w nauce.

Nasi pracownicy uczą się jednak także w innych szkołach. Około 200 pracowników podejmuje w nowym roku szkolnym naukę w różnych szkołach poza Huta im. Lenina. Np. 103 osoby skierowano na wieczorowe studia w szkołach wyższych różnych typów. Warto przy okazji dodać, że bieżący rok szkolny będzie ostatnim rokiem nauki dla 75 studentów Wydziału Maszyn Górniczo-Hutniczych AGH w punkcie konsultacyjnym przy Hucie im. Lenina. Już w przyszłym roku zasila oni kadre naszych inżynierów mechanicznych.

Wakacje — jak zawsze — wykorzystano na gruntowne remonty wszystkich pomieszczeń i sprzętu szkolnego. Wszystkie szkoły zostały gruntownie odnowione i pomalowane, przeprowadzono naprawy instalacji elektrycznych i sanitarnych. Nieco kłopotów przysporzył remont warsztatu szkolnego, w których trzeba było odkopywać fundamenty dla przeprowadzenia niezbędnych konserwacji. Brygady remontowe z W-16 i W-21 — mimo trudności potęgowanych jeszcze deszczową pogodą — zdążyły na czas i solidnie wykonały zleczone prace

remontowe. W imieniu Ośrodka Szkolenia Zawodowego i wszystkich, którzy będą korzystać ze szkolnych pomieszczeń dziękujemy kierownictwu tych wydziałów i zespołom remontowym za sprawne, terminowe i solidne przeprowadzenie remontów. (b)

jak wykonujemy? PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 25 BM. WL.

% planu		wytroby kute	
		odkuwki swob. kute	100
		konstr. stalowe	101
		Silownia	100
Zakł. Materiałów Ogniotrw.			
wyroby szamotowe	101		
wyroby zasadowe	99		
dołomit przany	97		
wapno palone	103		
Zakład Koksochemiczny			
koks ogółem	100		
koks wielkopiec.	96		
smoła	102		
benzol	96		
siarczan amonu	101		
Aglomerownia	101		
Wielkie Piece	100		
Wydział Przerobu Żuźla			
żuźel granulowany	106		
żuźel spieniony	101		
Stalownia	106		
Wydz. Walcownie Wstępne			
kęsiska prod. sur.	101		
prod. gotowa	101		
kęsy prod. sur.	87		
prod. gotowa	88		
Walcownia Gorąca Blach			
prod. surowa	100		
prod. gotowa	97		
Walcownia Zimna Blach			
blacha czarna	101		
prod. gotowa	101		
blacha ocynkowana	118		
prod. gotowa	116		
blacha ocynkowana ogn.	103		
prod. gotowa	100		
blacha ocynkowana elektr.	99		
prod. gotowa	95		
blacha trafo	87		
Wydział Rur Zgrzewanych			
rury prod. sur.	112		
prod. gotowa	110		
profile gładkie	127		
Walcownia Drobną			
profile drobne	92		
prod. gotowa	97		
drut	96		
prod. gotowa	96		
Wydz. W-1 prod. og.	102		
stal elektr. sur.	111		
odlewy stalowe	96		
Wydział W-3			
prod. ogółem	88		

Sytuacja produkcyjna huty nie uległa w ciągu minionego tygodnia większym zmianom. Niemal wszystkie wydziały pracują dobrze, rytmicznie wykonując swe zadania.

Ten fakt upoważnia nas do wyrażenia przypuszczenia, że plan miesięczny będzie wykonany z nadwyżką i to prawie we wszystkich podstawowych asortymentach hutniczych. Na pochwałę zasługuje przede wszystkim załoga Stalowni, która rozwija dalej doskonale tempo pracy. W ub. tygodniu miała ona na swym koncie nadwyżkę wynoszącą 6.638 ton stali, dziś posiada już 9.353 tony. Gratulujemy i życzymy szybkiego wykonania całości zobowiązania produkcyjnego! Bardzo dobre wyniki osiąga również załoga Aglomerowni. Wykonała ona plan z nadwyżką 3.402 ton spieku. W czołówce najlepiej pracujących wydziałów należy wymienić jeszcze załogę Wydziału Przerobu Żuźla (ma ona 3.754 tony nadwyżki żuźla granulowanego) i 278 ton żuźla spienionego, Wydziału Walcownie Wstępne (nadwyżka wynosi tutaj 1.822 ton kęsisk). Walcowni Zimnej Blach (plan przekroczony został o 518 ton blachy czarnej i 576 ton blachy ocynkowanej). Bardzo dobre rezultaty osiąga załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Posiada ona na swym koncie imponującą nadwyżkę wynoszącą 203 km rur stalowych. Warto odnotować, że w ciągu minionego tygodnia przekroczenie planu „skoczyło” niemal dwukrotnie się 122 km rur na 203 km. Gratulujemy! 100 proc. wykonania zadań osiągnęły załogi: Zakładu Koksochemicznego

Przed 26 rocznicą napaści na Polskę

(Dalszy ciąg ze str. 1)

kombatantami węgierskimi, podzielenia się wspomnieniami i zapoznania się z ich pracą organizacyjną.

Kolo ZBoWiD w naszej hucie stale powiększa się. Od ubiegłego roku przybyło nam 36 członków, których obecnie mamy już blisko 140. Rozwijanie naszej działalności jest możliwe dzięki wszechstronnej pomocy, jaką okazuje nam Komitet Fabryczny PZPR, Rada Zakładowa kombinatu i dyrekcja huty. Mammy wielu oddanych pracy w organizacji aktywistów, jak chociażby — dyr. Künstler, sekretarz RZ Dalkowski, Wyszczełski, Bugajski, Stojakowski, Miłkowski czy Moszczyński. Jednak wśród pracowników Huty im. Lenina znajduje się jeszcze wielu ludzi, którzy walczyli w ostatnich wojnie w szeregach Wojska Polskiego, w partyzantce, byli więźniami obozów koncentracyjnych czy jeńcami w niemieckich oflagach. Sądzą, że i oni z czasem przyjdą do naszej organizacji, przekazując młodszym kolegom swe bogate doświadczenia z lat walki.

6 września o godz. 11 — poranek dla młodzieży szkół przyzakładowych w sali Teatralnej HIL — poświęcony rocznicy wybuchu II wojny światowej. Ponadto w dniach od 1 do 15 września odbędą się we wszystkich szkołach średnich dzienne spotkania z uczestnikami ostatniej wojny, członkami ZBoWiD i oficerami WP. W szkołach podstawowych — apele dla młodzieży klas 5 — 7, w których również planowane jest uczestnictwo przedstawicieli ZBoWiD i Wojska Polskiego. W tym samym czasie, do 15 września, organizowane będą spotkania środowiskowe w Nowej Hucie z działaczami partyjnymi, rad narodowych, z weteranami II wojny światowej i oficerami WP.

W przededniu rocznicy napaści hitlerowców na Polskę wyświetlane będą w godzinach wieczornych filmy na wolnym powietrzu o tematyce antywojennej i związanej z walką narodu polskiego z okupantem. Filmy te oglądać będziemy w Łęgu, w os. Teatralnym — w rejonie hoteli PBM, w Krzeszawicach we wsi oraz przy hotelach PPB HIL, w os. Młodości, w Pleśzowie i w Grębalowie.

WENTYLowane UBRANIA

Institut Ochrony Pracy opracował wentylowane kamizelki ochronne dla hutników zatrudnionych na tzw. gorących stanowiskach pracy. Kamizelki są wykonane z terylenu. Od wewnętrznej strony materiału przyszyte są kanaliki wentylacyjne, oddzielone od siebie działającą polipropylenem. Wszystkie kanaliki połączone są wspólnym przewodem doprowadzającym świeże powietrze i posiadają szereg otworów wylotowych na zewnętrznej i wewnętrznej powierzchni kamizelki. Zapewnia to utworzenie wokół ciała robotnika warstwy świeżego powietrza izolującego go od gorącej atmosfery otoczenia.

Z problemów ideowo-wychowawczych

◆ We wrześniu planowane jest plenarne posiedzenie Komitetu Fabrycznego PZPR w hucie, które poświęcone będzie zagadnieniom ideowo-wychowawczym. W związku z tym publikujemy uwagi dotyczące problematyki wychowawczej, postawy członka, roli zebrania partyjnego itp.

KAŻDEGO CZŁONKA PARTII, jego postawę i rzeczywiste zaangażowanie w budownictwie socjalistycznym szacuje się zwykle w społeczeństwie nie tylko według tego co mówi i głosi. Zwyczaj miarą oceny jest przede wszystkim postawa wykazywana w określonych sytuacjach, w pracy i w życiu. Dopiero po tym, a nie po sloganach, można naprawdę wartościowego członka partii.

W naszej organizacji mamy bardzo wielu rzeczywście oddanych, rzetelnie wypełniających swe obowiązki zawodowe i społeczne - towarzyszy, których postawa w miejscu pracy oraz zamieszkania, jest zawsze naprawdę partyjna. Zdarzają się jednak i tacy, których cechuje inna postawa w domu, wśród przyjaciół, na swój „prywatny” użytek, a inna w miejscu pracy, a w szczególności na zebraniu. Towarzysze ci po

przejściu do domu uważają nieraz, że zasady życia partyjnego i moralności socjal-

następuje otwarte powiedzenie takemu człowiekowi co myśla o jego postępowaniu inni członkowie i cała organizacja partyjna. Złe pojęta wyrozumiałość i liberalizm, nie stosowanie w porę środków wychowawczych względnie rygorów, wyświadcza zainteresowanym „niedźwiedzia

Moralność jest jedna

stycznej nie obowiązują ich już tak rygorystycznie.

DWUTOROWOŚĆ POSTAW ujawnia się np. niejednokrotnie w liberalnym stosunku do nadużywania alkoholu, do wydatkowania na ten cel pieniędzy nie bez szkody oczywiście dla interesów rodziny. Bywa i tak, że o skandalicznym zachowaniu się takiego „towarzysza” w miejscu jego zamieszkania dowiaduje się organizacja partyjna. Niestety, niejednokrotnie zbyt późno

przysługę” zaś partii przynosi tylko szkody moralne.

Postawom takim — niegodnym członka partii wydać należy ostrą walkę. Jedną jest bowiem moralność socjalistyczna i w tej dziedzinie nie może być żadnych kompromisów.

NA KONIEC jeszcze kilka uwag o wychowawczej roli zebrania partyjnego. Czym powinno być zebranie — dobrze wiadomo. Miejscem szczerzej rozmowy członków partii, wymiany ich myśli i

poglądów, platformą śmiałej krytyki tego co złe w naszym życiu. Jakże często jednak zebrania są schematyczne, przeżycone rutyną i nudą. Zaczyna się zwykle od tego, że nie są one należycie przygotowane. Zbyt mało wykazuje się troski o to, żeby każde zebranie było możliwie interesujące i aby potrafiło „wyciągnąć” wszystkich członków partii w omawiane na nim problemy. Są członkowie instancji w organizacjach, którzy wydają, że mają już takie doświadczenie w pracy partyjnej, iż szkoda poprostu czasu na przygotowywanie zebrania. W rezultacie brak na nim dyskusji, brak zaangażowania i pasji.

Zdarza się, że towarzysze milczą na zebraniu chociaż w istocie dzięki swym codziennym doświadczeniom w miejscu pracy mogliby nie mało dodać do omawianych spraw. Mogliby np. mówić o marnotrawstwie i podejmowaniu nie zawsze słusznych decyzji, o niegospodarności, kumoterstwie itd. W efekcie nie każde zebranie spełnia swoją rolę pomijając to, że nie porusza spraw nurtujących głównie ludzi. **A poza tym: takie zebrania nie są w ogóle wychowawcze.**

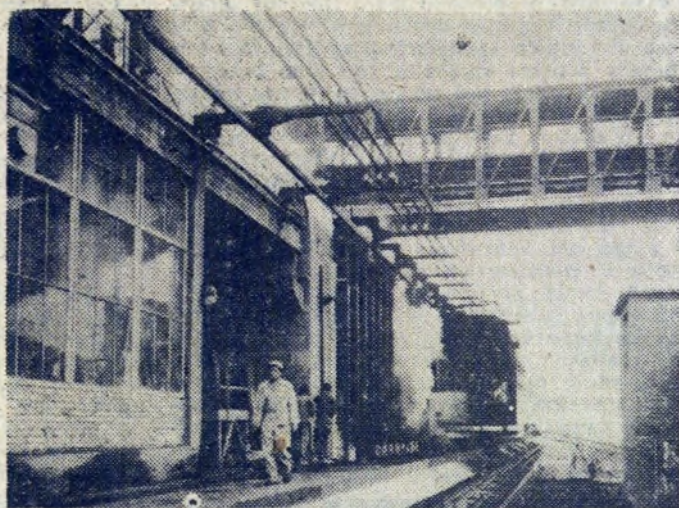
Temu właśnie należy wydać walkę podejmując ofensywę ideologiczną.

Pierwszy koks z baterii nr 10

(Dalszy ciąg ze str. 1)

We wtorek 24 bm. odbyła się w godzinach przedpołudniowych kontrolna wydziałowa komisja odbioru, na której stwierdzono jeszcze kilka tzw. usterek typu A — limitują-

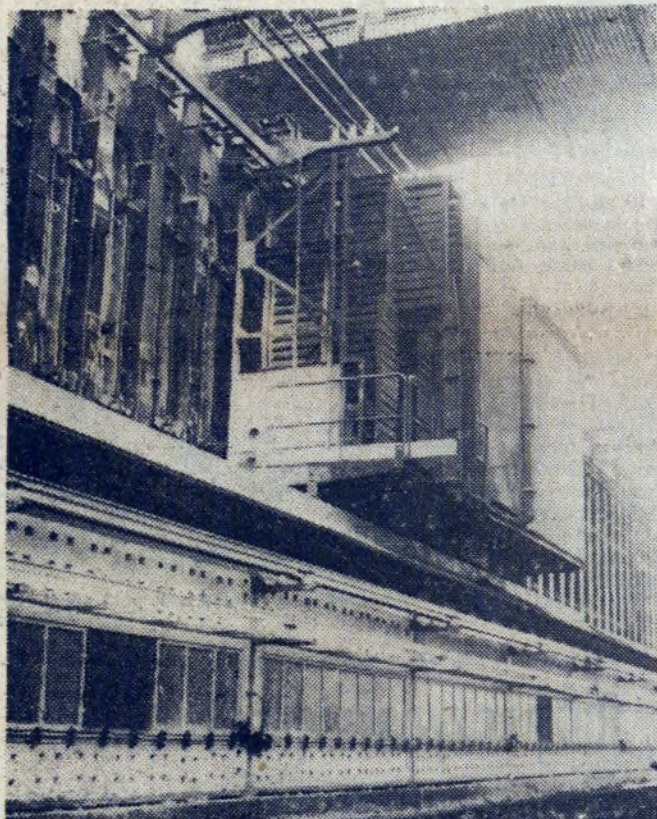
do eksploatacji bez większych przeszkód. Załoga ZB-M nr 2 oraz załogi przedsiębiorstw subwykonalnych wywiązały się więc dobrze z zadania. Obsadzenie komór węglem rozpoczęła zmiana naszego doświadczonego mistrza WŁA-



Bateria nr 10 zasnutą już jest dymem. Wszystkie komory obsadzone. Wkrótce gotowy będzie pierwszy koks.

cych oddanie obiektu do ruchu. Budowniczy nie szczędził jednak trudu i wykazali bardzo dużą ofiarność usuwając błyskawicznie te usterek. Tak więc decyzja o gotowości przejścia baterii do ruchu zapadła w dniu 24 bm. około godziny 15 przy absolutnym braku usterek typu

DYŚŁAWA WOŹNIAKA. — Wszystko poszło dobrze i sprawnie. O godzinie 16.30 gaz był już odsysany z baterii. Następnego dnia w godzinach południowych wszystkie komory (56) były już obsadzone. Pierwszy koks otrzymaliśmy po godzinie 15, odebrała go



Obiekt przekazany został do eksploatacji bez żadnej usterek grupy A. Za to należą się budowniczym słowa uznania. Foto: S. GAWLIŃSKI

W POPRZEDNIM NUMERZE naszej gazety ukazały się m. in. meldunki z wydziałów HiL na temat pracy w okresie letnim, wykonywania planów produkcyjnych, zaopatrzenia załogi. Była w nich nęmała „porcja” żalów pod adresem OZR-u HiL. Powtarzamy niektóre pretensje: brak pieczywa, bułki przywożone są bardzo późno, często nieświeże, mały jest wybór wędlin, przeważa tylko kiełbasa za 36 zł kg, brak serów twardych.

Co na to wszystko OZR? Czy krytykę uznał za słuszną i obciążającą tylko siebie? Oto relacja z rozmowy jaką już po ukazaniu się notatki odbyłem z kierownikiem OZR-u HiL tow. JANEM KANIĄ o raz z zaopatrzeniowcem tow. JACKIEM PASZYŃSKIEM.

OZR sprowadza ogromne ilości pieczywa dziennie. Wystarczy powiedzieć, że ok. 10 tys. szt. bułek i setki kilogramów chleba. Dostawy te pochodzą z dwóch piekarni Krakowskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego — nr 9 i nr 20. Należy podkreślić, że pieczywo dostarcza na miejsce i rozwozi po kombinacie sam producent. Wielokrotnie interweniowano w dyrekcji KZPP w Krakowie, aby pieczywo było dostarczane regularnie i punktualnie, nie później niż do godziny 8 rano. Dostawca przyjął te warunki, spisał nawet umowę oraz sporządził harmonogram dostaw. I jak widać — w praktyce umowa bardzo często nie jest dotrzymywana. OZR nie ponosi za to winy. Robi co może, „bombarduje” niesumiennego kontrahenta pismami, śle jedno po drugim zażalenia. Bez większego — niesety — skutku.

Czytałem sam jedno z ostatnich wyjaśnień Dyrekcji KZPP. Pisze się w

Jak jest z pieczywem i wędlinami?

OZR HiL wyjaśnia

nim tak... Wasze pretensje są zupełnie słuszne. Postanowiliśmy wycofać kiepskiego konwojenta i zastąpić go najlepszym. Opóźnienia w dostawach na wymienionej trasie będą usunięte”.

A więc jest i przyznanie racji i obietnica poprawy. Cóż, rzecz jednak w tym, że to samo jeszcze automatycznie nie pomaga. A dostawy pieczywa dla hutników jak przychodziły późno, tak i przychodzą. Zwracamy na to uwagę dyrekcji KZPP w Krakowie przy Placu Dominikańskim. Jeżeli potraficie terminowo zaprzytywać w pieczywo sklepy krakowskie, już o godzinie 5, 6 i 7 rano — dołóżcie starań żeby i hutnicy mogli zjeść śniadanie między godziną 8 a 9. Są to ludzie bardzo ciężko pracujący, w ogromnym skwarze i w hałasie. A swoją drogą — ponieważ nie chcemy poprzestać na samych apalach do ludzkich uczuć — kierujemy też sprawę do Wydziału Handlu RN m. Krakowa, prosząc o skuteczniejszą korekturę dostaw pieczywa z uwzględnieniem interesów hut.

BRAKI W ZAOPATRZENIU mięsnym i wędlinowym są zdaniem kierownictwa OZR-u HiL wynikiem przede wszystkim trudności odczuwanych na rynku krakowskim. Te ilości wędlin jakie otrzymujemy, zaw-

sze wystarczały. A są to ilości niemałe. Należy podkreślić, że w ciągu 2 ostatnich lat przydział wędlin dla hut wzmógł o 200 do 250 proc. Otrzymujemy teraz miesięcznie ok. 30 ton wędlin. Mamy jeszcze dodatkowo otrzymać do końca sierpnia 2—2,5 ton wędlin. Czini się starania, aby w okresie IV kwartału br. zwiększyć dostawy wędlin jeszcze o ok. 15 proc. i co najważniejsze starania te mają szansę powodzenia. Nie powinno więc być źle, ale sytuację zmienia fakt, że wobec braku wędlin w sklepach, hutnicy zaopatrują w kioskach i bufetach na terenie kombinatu — również swe rodziny. A na to już niestety towaru nie starcza...

W sprawie kiepskiego asortymentu wędlin usłyszałem argument, że przecież właśnie najtańsza kiełbasa, ta w cenie 36 zł za kg, cieszy się największym powodzeniem. Hutnicy niejednokrotnie dcmagali się właśnie tych najtańszych asortymentów wędlin. „Krakowskiej”, „Żuławskiej”, „Hutniczej” i innych drogiej kiełbas nie sprzedawano nigdy u nas wiele. Dostawy ich są zresztą bardzo małe, a wobec braku magazynów, urządzeń chłodniczych i właściwie nawet pomieszczeń, o magazynowaniu wędlin nie może być mowy.

Serów twardych, masła, konserw mięsnych nigdy zdaniem kierownictwa OZR-u — nie powinno brakować. Towarów tych jest zawsze pod dostatkiem, a chwilowa, najwyższej dwuzgodzina przerwa może być wynikiem jedynie trudności z transportem.

Czy rzeczywiście tak jest zawsze? O tym postaramy się wkrótce przekonać organizując błyskawiczny „rajd” po kioskach i bufetach. Prosimy też bardzo o korespondencje na ten temat!



Prace przy budowie w. pieca nr. 5 w pełnym toku. Rano krótka narada.

O tym, że i mała organizacja partyjna może dobrze pracować świadczy ocena działalności Oddziałowej Organizacji Partyjnej przy AP, dokonana na posiedzeniu egzekutywy KZ PZPR przy Dyrekcji Maczelnej HiL. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim ofiarność towarzyszy z tej organizacji, zarówno w pracy zawodowej, w Straży Przemysłowej, której celem jest ochrona mienia społecznego, jak i partyjnej oraz społecznej. Jako inicjatorzy czynów społecznych wyróżnili się szczególnie tow. Zalóg, sekretarz OOP, Duch i Bolek.

Mocna strona tej organizacji jest szkolenie partyjne, pomagające w pogłębieniu świadomości ideowej towarzyszy, którzy muszą na co dzień wykazywać właściwą postawę i czujność dla jak

najlepszego spełnienia swoich obowiązków zawodowych. Bardzo dobrą ocenę uzyskała również działalność egzekutywy tej OOP. Jej

Mienie hut

sprawną wybitnie przyczyniła się do niemal 100-procentowego udziału szkolących się w zajęciach oraz do ogólnego pdonoszenia poziomu pracy partyjnej w tej ważnej dla hut komórce — jak to stwierdził m. in. prowadzący posiedzenie egzekutywy sekretarz KZ tow. K. Szpejda.

Poważną trudność we wzroście szeregów partyjnych Oddziałowej Organizacji Partyjnej przy AO stanowi rozrzucenie załogi Straży Przeciwpożarowej w róż-

nych punktach hut. Jest to jedną z przyczyn, z powodu których towarzysze z tej Straży nie mogą się wykazać wystarczająco dobrymi wynikami działalności — jak oceniono na zebraniu egzekutywy KZ. Uaktywnić musi się przede wszystkim egzekutywę OOP, której zadaniem jest dotarcie do wszystkich komórek Stra-

naszą wspólną własnością

ży Przeciwpożarowej na terenie kombinatu i objęcie szkoleniem partyjnym większej liczby członków partii, a także ożywienie całej działalności organizacji. W tej chwili staje się to pierwszoplano-

wym obowiązkiem dla tej organizacji partyjnej.

Mimo niedostatków w pracy partyjnej mają towarzysze z AO do zapisania na swoim koncie także plusy. Mianowicie egzekutywa KZ pozytywnie oceniła udział ich w czynach społecznych: pracownicy Straży Przeciwpożarowej zadeklarowali 500 godzin pracy na budowie basenu oraz stadionu, z czego już 480 godz. przepracowali; biorą również stałe udział w akcji krwiodawstwa, jako honorowi dawcy. Dobrze także działa ich koło LOK, dzięki pomocy organizacji partyjnej.

Warto dodać, iż egzekutywa KZ zadeklarowała nadal dalej idącą pomoc w dalszym rozwijaniu i wzbogacaniu form pracy partyjnej na terenie tej ważnej służby hut, jaką jest Straż Przeciwpożarowa. **IK.**

A. Za to należą się budowniczym słowa uznania i gratulacje. Bateria koksowa nr 10 wyprodukuje w bież. miesiącu ok. 4 tys. ton koksu. Ciesząc się z tego należy jednak zwrócić uwagę na usterek grupy B, które pozostawione zostały jeszcze na baterii i na obiektach wchodzących w skład kompleksu. Wymienie chociażby konieczność ukończenia stanowisk remontowych, ubijarek, drzwi piecowych. Konieczne jest ponadto usunięcie usterek projektowych w zakresie remontowym, przede wszystkim w sortowni koksu. Wykonanie tych prac „uwieńczy” dopiero należycie dzieło budowniczych.

również zmiana mistrza W. Woźniaka.

Bateria koksowa nr 10 wyprodukuje w bież. miesiącu ok. 4 tys. ton koksu. Ciesząc się z tego należy jednak zwrócić uwagę na usterek grupy B, które pozostawione zostały jeszcze na baterii i na obiektach wchodzących w skład kompleksu. Wymienie chociażby konieczność ukończenia stanowisk remontowych, ubijarek, drzwi piecowych. Konieczne jest ponadto usunięcie usterek projektowych w zakresie remontowym, przede wszystkim w sortowni koksu. Wykonanie tych prac „uwieńczy” dopiero należycie dzieło budowniczych.

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO W TECHNIKUM DLA PRACUJĄCYCH HUTY IM. LENINA

Trzyletnie Technikum dla Pracujących HiL rozpoczyna nowy szósty z kolei rok szkolny. Uroczysta inauguracja roku szkolnego 1965/66 w Technikum odbędzie się w dniu 1. IX. 65 o godz. 15.00 w sali kinowo-teatralnej HiL (budynek „S”).

Wkrótce — jesienne przeglądy

W najbliższych dwóch miesiącach przeprowadzony zostanie czwarty z kolei społeczny przegląd stanu techniki, racjonalizacji, wynalazczości, organizacji i warunków pracy. Obecnie Prezydium Rady Robotniczej przeprowadza prace przygotowawcze. Celem tego przeglądu, jak i zresztą kolejnych trzech poprzednich, jest kontrola realizacji zakładanych planów rozwoju techniki, wynalazczości pracowniczej, usprawnień organizacyjno-technicznych oraz warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Społeczny przegląd zostanie przeprowadzony we wszystkich zakładach i wydziałach kombinatu poprzez specjalnie do tego celu powołane komisje rad robotniczych, rad związkowych, organizacji partyjnych, organizacji młodzieżowej, NOT, KTR, społecznej inspekcji pracy, zawodowej służby BHP, Zakładowej Służby Zdrowia oraz kierownictwa gospodarczego.

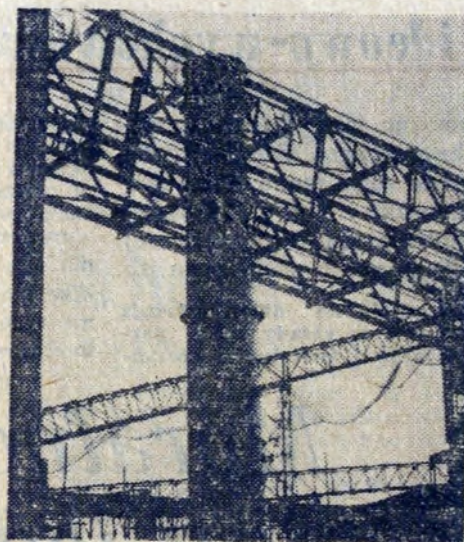
W pierwszym rzędzie dokonana zostanie szczegółowa kontrola stanu realizacji wniosków i przedsięwzięć podjętych podczas ostatnich dwóch przeglądów. Następnie komisje działające w wydziałach i zakładach przeprowadzą kontrole i szczegółowe rozeznanie stanu realizacji zakładanego planu postępu technicznego oraz zabezpieczenia pełnego wykonania zatwierdzonego przez KSR programu rozwoju techniki. W dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości komisje zwrócą szczególną uwagę na postęp prac związanych z

rozwojem ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego. Dokonana zostanie okresowa ocena wyników ruchu racjonalizatorskiego, sprawności załatwiania, realizacji, rozpowszechniania projektów wynalazczych oraz ocena zakresu i form pomocy udzielanej racjonalizatorom przez kierownictwo gospodarcze. Przegląd społeczny trzeciej dziedziny, a więc organizacji i warunków pracy będzie nacełowany na sprawy wypadków w pracy, na analizę organizacji stanowisk roboczych charakteryzujących się dużą częstotliwością wypadków, na dalszą kontrolę aktualności instrukcji technologicznych i technicznych pod kątem bhp. Zakładowe komisje na podstawie materiałów uzyskanych w trakcie kontroli opracują wnioski i zamierzenia skierowane na dalszą poprawę dotychczasowego stanu rzeczy. Rozliczając dorobek wysuną one dalsze przedsięwzięcia konieczne do realizacji, które zostaną po odpowiedniej analizie i rozpracowaniu zatwierdzone przez oddziałowe rady robotnicze.

Na szczeblu kombinatu Prezydium Rady Robotniczej działać będzie poprzez Główną Komisję oraz cztery zespoły problemowe, w pracy których bierze udział szeroki aktywno społeczny i gospodarczy. Społeczne przeglądy spełniając swój cel, winny przynieść dalszą poprawę tak ważnych dla naszego przedsiębiorstwa dziedzin działalności gospodarczej. (RZ)

Potężne konstrukcje drugiej Aglomerowni wzbudzą podziw wśród pracowników huty, zwłaszcza tych „nowych”. Montaż urządzeń trwa...

FOT.
B. DZIEKAN



Czytelnicy piszą

W pierwszej klatce bloku nr 4 na Osiedlu Stalowym w Nowej Hucie winda jest nieczynna od 8 lipca br. — pisze do nas ob. P. M. Na drzwiach windy widnieje kartka z napisem „Dźwąg nieczynny — remont”. Lokatorzy tęsknym wzrokiem spoglądają na napis i wędrują mozolnie na piąte piętro.

Remontem windy jak dotychczas nikt się nie zajmuje; może wreszcie Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych poda jakiś konkretny termin uruchomienia dźwigu?

Oczekują tego zainteresowani lokatorzy i redakcja również.

W „urzędzie pocztowym” kombinatu

Przez trzy niewielkie pokoje z wizytówką „Sekretariat Główny” przechodzi codziennie przynajmniej 2 tysiące przesyłek z huty i do huty, z wydziałów i do wydziałów. Pod adresem kombinatu przychodzi każdego dnia 500—600 korespondencji, wychodzi stąd w różne światła strony 700—800 korespondencji. Obfitą korespondencją prowadzą także wydziały między sobą: 1000—1500 dziennie. Przechodzą tędy również paczki.

— Dzisiaj było ich 32 — mówi kierowniczka Sekretariatu Głównego p. Marja Chrzanowska — ale zdarzyło się, że było i 300. Oczywiście tą drogą przesyła się tylko rzeczy drobniejsze do 20 kg.

Ruch zaczyna już od 8 rano. Ambulans przywozi z Urzędu Pocztowego ranną pocztę, która trafia na biurko p. Marii Mazurkiewicz. Musi ona codziennie poznać ich treść przynajmniej na tyle, aby móc skierować korespondencje pod właściwym adresem w kombinacie. Męcząca lektura na parę godzin.

O jedenastej do kombinatu wruszają dwa pocztowe ambulanse. Lucja Kaczmarek i Wiesława Padacz — odwiedzają wszystkie 55 skrzynek pocztowych we wszystkich wydziałach hut, by podjąć znajdującą się w nich pocztę i zostawić nową. Gdy wrócą około godziny 14-tej, czeka już kolejna poczta przywołana tymczasem przez koleżanki z ekspedycji. Trzeba ją dostarczyć do Urzędów Pocztowych w Krakowie i Nowej Hucie. Niezależnie od tego przez całe prawie robocze przedpołudnie 12 gońców kursuje po biurach w budynkach dyrekcyjnych, doręczając osobiście korespondencje.

Nie ma zwyczaju, żeby jakaś przesyłka przebywała w Sekretariacie Głównym dłużej niż dobę. Jeśli tak się zdarza, to najczęściej z winy wydziałów, które nie wkładają korespondencji do pocztowych skrzynek we właściwym, umówionym czasie. Ambulans kursuje tylko raz dziennie o znanej wszystkim porze (poza jednym wyjątkiem: działu zaopatrzenia, do którego podjeżdża również rano). Jeśli ktoś się spóźni i wrzuci do skrzynek pocztowych korespondencje po od-

jeździe ambulansu, to będzie ona tam czekać do następnego dnia, a jeśli jeszcze przypadkiem potem następuje święto (w które sekretariat nie pracuje) doręczenie przesyłki znow się opóźni. Zatem i tu obowiązuje zasada: bądźmy solidni a będziemy solidnie obsłużeni.

Urząd pocztowy — bez przesady można go tak nazwać — to tylko fragment działalności Sekretariatu Głównego. Jest tu również dalekopis — obsługiwany przez p. Kazimierę Dudkową — za pośrednictwem którego Huta im. Lenina koresponduje w różnych językach z całą Europą. Huta dorobiła się już 3 aparatów dalekopisowych, wyposażonych w automatyczny nadajnik, przy pomocy którego wcześniej przygotowany tekst można nadawać kilkakrotnie.

Janina Dębowska natomiast prowadzi archiwum kombinatu. Huta obrosła już w akta, które wyszły z użycia ale powinny być przechowywane — „niech potomni znają”. I tu podobnie jak we wszystkich pomieszczeniach Sekretariatu Głównego robi się coraz ciśnień. Z braku miejsca nie można nawet realizować zaleceń, aby każdy wydział przekazywał co roku zbiory akt, wychodzących z użycia do centralnego archiwum kombinatu. Archiwum państwowe jeszcze nie przyjmuje, jest zwyczaj, że dopiero po 15 latach; huta jeszcze za młoda. Dla rozwiązania tego problemu — zgodnie z poleceniem dyrektora naczelnego — zbierze się specjalna komisja, która przewertuje archiwalne zbiory i orzeknie, co ewentualnie można by przeznaczyć na makulaturę.

„Gospodarstwo” p. Marii Chrzanowskiej obejmuje również halę maszyn. Dziesięć maszynistek pod kierownictwem Lucyny Trzobrowskiej występuje codziennie dla potrzeb kombinatu setki stron maszynopisu. Rekordy szybkości bije przede wszystkim Janina Jäger — jedna z najlepszych maszynistek w województwie.

Jak widać Sekretariat Główny jest całkowicie opanowany przez kobiety. Wśród 39 jego pracowników jest tylko 1 mężczyzna, 17-letni Romek Ablewicz, który męskim ramieniem wspiera kobiety, gdy wypadnie dźwigać cięższe przesyłki.

Ekspertcy w Pieninach



W oczekiwaniu na wolne tratwy ukracano sobie czas gra w brydża. Kibicuje inż. Turczekow, rozgrywa partię inż. Szinkorienko.

— Priekrasno, oczarowatelnol — takimi słowami oceniali eksperci radzieccy przełom Dunajca w czasie wycieczki zorganizowanej przez Hute im. Lenina w ubiegłą niedzielę. Szczyty Trzech Koron powleczone różowym blaskiem zachodzącego słońca, widać nad głowami urwiska Sokolicy, wartki nurt rzeki wijącej się serpentynami wśród kamiennych porohów i cisza wieczoru sprawiły, że na tratwach milkły rozmowy i każdy z u-

czestników splotu kontem-płował piękno przyrody. Ciśszą przerywały tylko trzaski migawek aparatów fotograficznych i terkot amatorskich kamer filmowych.

Biorący udział w wycieczce konsul radziecki M. P. Wołkow, który mimo kilkuletniego pobytu w Krakowie nie miał do tej pory okazji poznać piękną Dunajca, wyrażał się z zachwytem o trasie z Czorsztyna do Niedzicy i

przynajmniej, że przełom pieniniński może śmiało konkurować z Terekiem w górach Kaukazu. W wycieczce oprócz dawno pracujących w hucie ekspertów, jak Majorow, Kuchariw, Korszyn, Mazuchin i innych, uczestniczyli także ostatnio przybyli z Azowstalu — Zielejer, Turczekow i Czirikzin. Nie zabrakło także jedynej wśród ekspertów kobiety — specjalistki aparatury kontrolno-pomiarowej — uroczej i sympatycznej Pawłowej.

Tekst i zdjęcia:
JERZY OLCZYK



Konsul radziecki M. P. Wołkow w czasie splotu. Z lewej inż. Kostyliew.

Rozpoczyna się rok szkolny

W środę tj. 1 września br. rozpoczyna się nauka w Przychodni Szkole Podstawowej dla Pracujących nr 10, w HIL. Nauka odbywać się będzie na dwie zmiany, od godz. 10.00 i od godz. 13.00. Uczniowie klas szóstych i siódmych oraz nowowstępujący zgłoszą się w wyżej podanym terminie, natomiast pracownicy, którzy nie dokonali jeszcze formalności wpisowych winni to uczynić jak najszybciej.

Dla pracowników HIL, którzy ukończyli już 35 rok życia Ośrodek Szkolenia Zawodowego HIL będzie w ciągu całego roku organizował spec-

jalne kursy dokształcające. Kursy te odbywać się będą w budynku „Z” Dyrekcji Huty, w sali kopertowania. (kp)

KRONIKA KOMBINATU

W TROSCE O ZDROWIE HUTNIKÓW

Od kilku miesięcy w Centralnej Przychodni Specjalistycznej ZLL czynna jest przychodnia rehabilitacyjna, kierowana przez doskonałego specjalistę w tej dziedzinie dr Marię Topolską. Od stycznia br. przez nowy ośrodek leczniczy przewinęło się 1075 pacjentów. Zazwyczaj są to przypadki pourazowe, neurologiczne oraz laryngologiczne, wymagające zespolonego leczenia farmakologicznego i fizykoterapeutycznego.

W tej chwili ośrodek rehabilitacji zawodowej wykonuje zabiegi światłolecznice, elektroterapię, galwanostymulację (masaż elektryczny określonych zespołów mięśniowych), parafinoterapię, gimnastykę leczniczą, masaż oraz kąpiele wirowe. W planach na przyszłość przewiduje się za instalowanie nowoczesnych urządzeń do leczenia ultradźwiękami oraz inhalatorów.

Przychodnia Rehabilitacyjna przy ZLL HIL czynna jest codziennie w godz. od 7.30 do 17.00, przy czym zabiegi gimnastyczne wykonywane są pod opieką magistrów WF Ireny Trzyna i Ewy Lipińskiej w godz. od 8.00 do 16.00, a masaże lecznicze od 7.30 do 13.30.

KSR w P-62 ocenia wyniki pracy

Aby lepiej gospodarować

W ubiegłym tygodniu odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego w Walcowni Zimnej Blach poświęcona analizie wyników gospodarczych osiągniętych przez ten wydział w okresie ostatniego półrocza. Podczas konferencji kierownictwo wydziału złożyło obszerny i wyczerpujący sprawozdanie z realizacji zadań tak w zakresie produkcji jak i kosztów. Zadania planowe produkcji wykonywane w lutym i maju br. kiedy to uzyskiwane były wyniki poniżej planowanego poziomu. W tym przypadku decydujące było zaniżenie kosztów w lutym i maju br. kiedy to uzyskiwane były wyniki poniżej planowanego poziomu. W tym przypadku decydujące było zaniżenie kosztów w lutym i maju br. kiedy to uzyskiwane były wyniki poniżej planowanego poziomu.

Pozytywne wyniki uzyskano w asortymentach blach transformatorowych, blach ocynowanych oraz blach ocynowanych ogniowo. W pozycjach

tych przekroczone zadania planowe osiągając nadwyżki w granicach od 0,1 do 3,5 proc. Natomiast w asortymencie blach ocynowanych elektrolitycznie wystąpił prawie ośmiusetonowy niedobór tak w produkcji gotowej jak i w produkcji eksportowej.

Na niewykonanie planu produkcji gotowej wpłynęła słaba praca Ocywnowni w pierwszych miesiącach br., w których powstała zaległość nie do odrobienia w ciągu następnych miesięcy pierwszego półrocza. Efekty ekonomiczne zależne od wydziału wyrażają się kwotą 25 mln. złotych obniżki. Niemniej jednak trzeba zauważyć, że w szeregu pozycji wydział notuje jeszcze przekroczenia. Na szczególną uwagę zasługują przekroczenia w wysokości ponad 2,7 milionów złotych w asortymencie blach ocynowanych ogniowo i blach trafo.

Analizując poszczególne pozycje kosztów przerobu notuje się szereg obniżek i przekroczeń. W pozycji piac przekroczenie w robociznie bezpośredniej wynika z wyższego wyrobienia akordowego.

Wzrost kosztów paliwa spowodowany został zmianą wielkości zużycia rozliczonej przez W-26 o 365 tys. zł. Znaczny wzrost zużycia powietrza sprężonego i wody przemysłowej spowodował przekroczenie kosztów o ponad 1 milion zł. Koszty remontów i konserwacji przekroczone zostały o ponad 2,2 mln. zł, a spowodowane zostały zużyciem drogich części zapasowych podczas przeprowadzanych ostatnio remontów.

W dyskusji nad sprawami produkcyjno-ekonomicznymi zabrali głos m. in. tow. tow. Chrapusta, Kwartnik, Szymbek, Paško, Ochab, Włodarczyk, Jerczyński oraz sekretarz Rady Robotniczej huty — tow. Roguła. Wśród spraw poruszonych przez działaczy Samorządu Robotniczego przewijały się w szerokim zakresie zagadnienia posiadające kapitalne znaczenie i zasadniczy wpływ na wyniki gospodarcze wydziału. Do nich zaliczyć należy sprawy organizacji remontów oraz działania HPR-u. Na przykładzie remontów agregatu ciśnienia nr 2 oraz urządzeń Ocywnowni wykazane zostały niedociągnięcia w systemie rozliczeń kosztów remontów. Wśród wniosków znajdują się postulaty dotyczące ujednoczenia cen i stawek, zastrzeżenia systemu rozliczeniowego, kontroli przestrzegania warunków umów zawartych pomiędzy hutą a HPR-em, stosowania kar konwencjonalnych za nieterminowe i niewłaściwe remonty.

W dyskusji podjęto także sprawy zużycia materiałów wsadowych. Szczególnie dużo uwagi zwrócono na sprawy jakości kregów gorącowniczych, rytmiczności dostaw z P-61, udziału blach cieńszych w produkcji, obliczania wag upalonych kregów gorącowniczych posiadających teleskopy, zużycia cyny i cynku.

Konferencja Samorządu Robotniczego P-62 przeanalizowała także stopień wykonania przedsięwzięć techniczno-produkcyjnych wprowadzonych w życie uchwałą nr 6/65 w czerwcu bieżącego roku. Zarazem podjęła szereg dalszych zamierzeń gwarantujących osiągnięcie wyższych wyników produkcyjnych i ekonomicznych w drugim półroczu br. Konferencja zobowiązała tak kierownictwo gospodarcze jak i organizację polityczno-społeczną do przeprowadzenia jak najdalej idącej mobilizacji całej załogi. (Zr.)

Pracownicy pilnie poszukiwani

Dyrekcja XII Liceum Ogólnokształcącego zatrudni od 1 września br. nauczyciela zajęć technicznych dla chłopców — oraz konserwatora urządzeń elektrycznych, wodnych i gazowych (najchętniej renciście na pół etatu).

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się do Dyrekcji Liceum im. Bolesława Bieruta w Nowej Hucie, osiedle Słoneczne 12.

Teatr Ludowy w Nowej Hucie przyjmie od zaraz akwizytorów do rozprowadzania biletów. Prowidza od rozprowadzanych biletów ulgowych wynosi 7 procent, od biletów normalnych 5 procent. Zgłoszenia (osobiste) przyjmuje Dział Organizacji Widowni. (kp)

SPORT

Thorez i Garbarnia kolejnymi egzaminatorami Hutnika

Bardzo dobrze spisali się piłkarze Hutnika w drugiej kolejce spotkań mistrzowskich, przywożąc z Gdyni zwycięstwo i dwa punkty. Zwycięstwo nad MZKS tym bardziej może cieszyć, że uzyskane ono zostało po dobrej grze całego zespołu. Gra naszej drużyny podobała się miejscowej publiczności i nie szczędziła ona oklasków schodzącym z boiska zawodnikom Hutnika. Również trener **Marian Jabłeński** jest w zasadzie zadowolony z gry swoich podopiecznych. Wprawdzie niektórzy zawodnicy mieli w trakcie meczu słabsze okresy gry, ale w sumie wypełnili opracowane przez trenera założenia taktyczne.

Do najbardziej wyróżniających się zawodników należeli **Jarczyk** i **Kowalczyk** w pomocy, **Gajewski** i **Śmiałek** w ataku oraz **Tynor** w bramce. Obydwie bramki uzyskane przez Hutnika były przedmiotem marki. Pierwszą zdobył **Gajewski** zakańczając składiną akcję całego ataku, a drugą **Kowalczyk** pięknym strzałem z odległości 25 m. Przykładowych akcji Hutnik przeprowadził znacznie więcej, jednak bramkarz MZKS należał do najlepszych zawodników w

swoim zespole. W sumie Hutnik pozostawił w Gdyni po sobie, bardzo korzystne wrażenie.

W nadchodzącym tygodniu piłkarze naszych czeka dużo cięższe zadanie. W niedzielę gościć będą na swoim stadionie zespół **Thoreza** Wałbrzych, a w środę na **Ludwinowie** grać będą z **Garbarnią** Kraków. Obydwie drużyny mają ustaloną markę i w ubiegłym sezonie przez długi okres tworzyły ścisłą czołówkę drugiego frontu. Thorez w bieżącym sezonie wzmacnił jeszcze bardziej skład i przed rozpoczęciem mistrzostw kierownictwo tego klubu niewątpliwie wypowiadało się w prasie o I-ligowych planach. Wprawdzie Thorez wystartował nie najlepiej, gdyż uzyskał dotychczas tylko jeden punkt — ale nie można zapominać, że jest to dopiero początek sezonu i nie wszystkie drużyny wykazały już w pełni swoje możliwości. Również start **Garbarni** środowego przeciwnika naszych piłkarzy jest nieudany. Pamiętać jednak należy, że w meczach derby nie ma faworytów i każdy wynik w tych meczach jest możliwy, bez względu na aktualną formę drużyn.

Rezerwy piłkarskie rozpoczynają rozgrywki na wszystkich frontach

W rozgrywkach mistrzowskich obecnego sezonu piłkarskiego, brać będą udział poza pierwszą drużyną Hutnika, trzy drużyny rezerwowe seniorów, dwie drużyny juniorów, oraz cztery drużyny trampkarzy.

Dwa tygodnie temu wystartowali piłkarze walczący o mistrzostwo klasy „A” występujący pod nazwą Hutnik Ib. Rozegrali oni dotychczas dwa spotkania, rozstrzygając je na swoją korzyść. W niedzielę o godz. 15-tej w kolejnym meczu mistrzowskim spotkają się z **Górnikiem** Wieruszka, który również dotychczas nie poniósł porażki i wspólnie z Hutnikiem Ib prowadzi w II grupie klasy „A”.

W ub. niedzielę rozpoczęły się mecze o mistrzostwo klasy „B”. Hutnik II w swym pierwszym meczu pokonał **Spartę** Nowa Huta 3:1. Bramki dla Hutnika zdobyli: **Mendrecki**, **Hyla**, **Lisikiewicz**.

W nadchodzącą sobotę rozpoczynają się natomiast rozgrywki o mistrzostwo klasy „C” w których uczestniczyć będzie Hutnik III. Pierwszy mecz piłkarze Hutnika rozegrają na swoim boisku w sobotę o godz. 16-tej z **Podgórzem** Ib Kraków.

Juniorzy i trampkarze rozpoczną mecze mistrzowskie w pierwszej połowie września. Obecnie bardzo solidnie przygotowują się do nadchodzącego sezonu. Juniorzy w liczbie 30. przebywają na zgrupowaniu szkoleniowo-kondy-

cyjnym w Swinoujściu, gdzie formę ich szlifują trenerzy **Jan Ketzi** i **Józef Strojny**, oraz kierownik drużyny juniorów **Władysław Czubał**. Trampkarze natomiast, którzy powrócili już z kolonii, wczasów i obozów trenują na miejscu.

Naświetlić należy, że frekwencja na treningach wynosi średnio 60 chłopców, a nie wszyscy przecież powrócili już z wakacji. Jak widać więc Zarząd Sekcji Piłki Nożnej dba o narybek i solidnie walczy również do pracy z młodzieżą. **J. C.**

W Kobyliczkach III miejsce

W sobotę i niedzielę 21 i 22 bm. odbywała się kolejna eliminacja Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski. Uczestnicy eliminacji startowali z dwu punktów — z Nowej Huty i z Krynicy. Próba sprawności odbywała się w Nowym Sączu. Organizatorem imprezy był Okręg Krakowski Polskiego Związku Motorowego oraz Podkarpacki Automobilklub z Nowego Sącza.

W eliminacjach brała udział drużyna Hutnika, złożona z 6 pojazdów — tyłu kierowców i pasażerów. W końcowej klasyfikacji zespół Hutnika zajął trzecie miejsce — za jednym z klubów lubelskich i Podkarpackim Automobilklubem z Nowego Sącza.

W eliminacji brało udział 70 pojazdów z całej Polski. Dla drużyny Hutnika był to już piąty start w eliminacjach do Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski. Jak dotąd, z niezłymi wynikami. Hutnicy pojadą jeszcze w eliminacji organizowanej 4 września w Łodzi a następnie szykować się będą na finał — 18 września w Warszawie.

Porażka piłkarzy Wandy

Nie powiodło się piłkarzom Wandy w drugiej kolejce mistrzostw klasy A. W meczu rozegranym w Jaworznie przegrali z **Victorią** Ib 0:2. W najbliższą niedzielę 29 sierpnia Wanda grać będzie na własnym boisku. Początek o godzinie 11.30.

Dziękujemy...

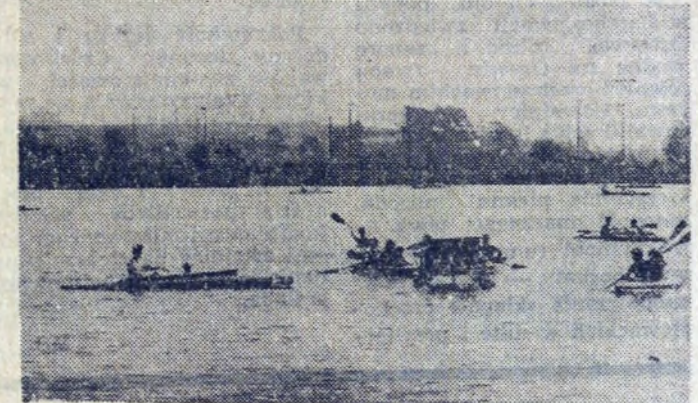
„siatkarkom klubu sportowego Hutnik i ich trenerowi **Tadeuszowi Witkowskiemu** za podrozwinięcia z obozu sportowego w Swinoujściu.

„rezerwowym drużynie tenisa stołowego — **Halinie Gardoi**, **Z. Hleczkowi**, **M. Krzykalskiemu**, **M. Strzygłowi**, **B. Kaczanowskiemu**, **A. Lendzie** oraz trenerowi **Wiesławowi Hleczkowi** za podrozwinięcia z Węgierskiej Górki,

„piłkarzom — juniorom Hutnika oraz ich opiekunom: kierownikowi drużyny **Władysławowi Czubałowi**, trenerom **Janowi Ketzowi** i **Józefowi Strojnowi** — za widokówkę z Swinoujścia.



Również na kolonii w Swinoujściu nie zaniedbywano zajęć sportowych... Fot.: B. DZIEKAN



W chwil, gdy piszemy te słowa, pada deszcz. Ale jeszcze wczoraj było słońce, z którego skrzętnie korzystają amatorzy sportów wodnych na Zalewie. Chyba ładnych dni będzie jeszcze wiele, miejmy nadzieję... Fot. J. BROZEK

Nowości książkowe

„Romantyczność” Hikmeta

NAZIMA HIKMETA stosunkowo dobrze zaliśmy w Polsce. Słowo dobrze należy oczywiście rozumieć w sensie względnym. W okresie dwudziestolecia nie raz prasa literacka publikowała jego wiersze. Byliśmy świadkami kampanii prowadzonej przez demokratyczną prasę świata o jego uwolnienie z więzienia tureckiego. Później, po uwolnieniu (jak wiadomo, wypuszczono go dopiero po wielu latach, gdy był już nieuleczalnie chory) **Nazim Hikmet** był niejednokrotnie gościem w naszym kraju, serdecznie zawsze przyjmowanym. Związek Literatów Polskich przyjął go nawet na swego członka.

Poezja Hikmeta była zawsze z uwagą czytana. Oryginalna, łączyła dziwny urok starożytności z nowoczesnością widzenia i form techniki wersyfikacyjnej. Nie była to „tuzinkowa” poezja. Indywidualność Hikmeta na pewno wyróżnia się jako ciekawe i wybitne zjawisko w polowie naszego wieku. I oto wyróżniający się poeta rewolucyjny Turcji (1902—1963), w ostatnich latach swego życia, niemal przed śmiercią, publikuje powieść „Romantyczność”. Pierwsza jej wersja ukazała się w języku rosyjskim w miesięczniku w 1963 r. a następnie, wydanie książkowe, w 1964 r. „Romantyczność” zanim ukazała się w języku polskim, wydawana była we Francji, w Bułgarii (w przygotowaniu znajdują się wydania niemieckie, rumuńskie i argentyńskie).

„Romantyczność”, podobnie jak i wiersze Hikmeta, to powieść stanowiąca przedziwny stop. Posługując się sposobem widzenia właściwym nowoczesnej prozie, autor nie relacjonuje chronologicznie faktów; przeciwnie, nakłada na siebie trzy równocześnie prowadzone w powieści wątki, trzy różne w czasie historie; przeplata je. Ta forma wspomnień, na tle autobiograficznym, pozwala maksymalnie wygrać bolesny dramat tureckich komunistów.

Pomyśli ktoś: publicystyka? — ujęta w ramy powieściowej prozy? Nie, skądże znowu. Mówi się tu jak najbardziej prywatnie o ludziach, ich miłościach, dążeniach; o codziennym życiu. Autor sięga do wspomnień z Moskwy, do pierwszej połowy lat dwudziestych i środowiska studentów Komunistycznego Uniwersytetu Robotników Wschodu. Równoległe akcja biegnie poprzez wydarzenia rewolucyjnej walki komunistów w Turcji. Poznajemy sylwetki **Achmeta**, **Ziji**, **Aruzki** i **Neriman**.

OSOBNY ROZDZIAŁ to więzienia tureckie. Chyba jedynie u **Fuczika** w „Reportażu spod szubienicy”, znajdziemy tak wzruszające, plastyczne sceny. **Bohater** Hikmeta próbuje i bada siebie, zastanawia się, robi próbe, czy jest gotów: „Jeśli zostanie komunistą, mogą ciębie powiesić, zabić, utopić jak **Mustafę Subhi** i jego towarzyszy... Zadałem sobie pytanie: czy nie boisz się, że możesz stracić życie? Odpowiedziałem — nie boję się. Tak z miejsca, bez namysłu? Nie. W pierwszej chwili uświadomiłem sobie, że się boję, lecz następnie zdałem sobie sprawę, że zważyłem w sobie strach. Zadałem sobie pytanie: czy gotów jestem zostać także kaleką, stracić rękę, nogę, słuch? Nabawić się gruźlicy, choroby serca, oślepnąć? Oślepnąć? Oślepnąć... Pozwól, nie myślałem, że można także stracić wzrok. Wstałem. Mocno zamknąłem oczy. Zacząłem krzątać po pokoju. Dotykając rękami przedmiotów obszedłem pokój. Potknąłem się i upadłem. Ale oczy nie otworzyłem... Potem zatrzymałem się przy stole. Otworzyłem oczy. Jestem gotów stracić wzrok. Dziecinne, możliwe, śmieszne... Ale jestem gotów”.

Bedac w Związku Radzieckim **Achmet** zapamiętał siebie: „Jaki los czeka mnie i **Kerima** w ojczyźnie (w Turcji — **H. K.**)? Romantyczność... Kto wie, może w męczach i krwi (...) Dokąd podąży jeździec? Najczęściej ku śmierci. Ale po to, aby życie stało się jeszcze piękniejsze, jeszcze bardziej sprawiedliwe i pełniejsze”.

W tej dziwnej, nietypowej i wzruszającej książce, subtelnej i delikatnej zarazem, książce o miłości, idealach i ideach; smutnej i nanawiającej wiarę w wielkie treści i sens życia; książce o ludziach realistycznie choć może... poetycko ukazanych, jest wiele prawdy. Jest to opowieść o możliwościach człowieka; o tych ludziach — może to brzmi dziwnie — od których, wymaga się więcej niż bohaterstwa.

H. K.

Na kiepskim sprzęcie — daleko nie zajedziesz

Sport motorowy należy do tych dyscyplin sportowych, w których umiejętności zawodnika, nawet najwyższe, nie wystarczą do zwycięstwa, w których wielką rolę odgrywa jakość sprzętu. Ocena się, że wpływ obu tych elementów na końcowy rezultat jest mniej więcej jednakowy. Powiedzonko „kiepskiej baletnicy i fartuszek przeszkadza” nie ma żadnego uzasadnienia w odniesieniu do sportów motorowych. Przy tym im wyższa klasa zawodnika a co się z tym wiąże — w im trudniejszych imprezach bierze on udział — tym wyższej jakości, tym nowoczesniejszy sprzęt musi stać do jego dyspozycji.

Dla zawodników sekcji sportów motorowych Hutnika sprzęt sportowy od lat stanowi najcięższy i najtrudniejszy problem. Kiepskie motocykle o przestarzałych rozwiązaniach technicznych niejednokrotnie niweczą wy-

siles sportowców. Przykładem tego byłaby choćby eliminacja do rajdowych mistrzostw Polski, która odbyła się ostatnio w Kielcach. Startowało w niej trzech „hutników” — **Sychowski** w klasie ponad 250 ccm, **Reichert** w klasie 175 ccm i **Chlewić** w klasie 125 ccm. Niestety żaden nie został sklasyfikowany. Jedynie **Sychowski** dojechał do mety — ale nie zmieścił się w regulaminowym czasie. Powód: motocykle nie wytrzymały trudów ciężkiego rajdu a zwłaszcza jego drugiej części — rajdu nocnego.

W sporcie motorowym rywalizują ze sobą — taki podział jest wyraźny — dwie grupy klubów i sekcji: kluby fabryczne, „usadowione” przy wytwórniach motocykli, silników i w ogóle sprzętu motocyklowego oraz pozostałe kluby. Zawodnicy klubów fabrycznych jeżdżą na bardzo dobrych maszynach, doskonale wyposażonych, najnow-

szych typów. Start w zawodach jest dla nich okazją do sprawdzenia wartości wszelkich ulepszeń, dokonywanych w maszynach. Zawodnicy drugiej grupy klubów z reguły jeżdżą na gorszej jakości sprzęcie, remontowanym i przygotowywanym do zawodów w klubowych warsztatach, systemem, można powiedzieć chęlnym. Tak jest i w sekcji motorowej Hutnika. Brak zaplecza technicznego to największa trudność w pracy tej sekcji.

Marzeniem sekcji sportów motorowych jest stała opieka techniczna, coś w rodzaju patronatu ze strony któregoś z wydziałów kombinatu, Wydziału Samochodowego, Mechanicznego - Konstrukcyjnego czy tp. Hutnik jest przyfabrycznym klubem sportowym Huty im. Lenina więc i podstawy prawne — sądzimy — takiej współpracy można by znaleźć. Rzecz do rozważenia.

XII SPARTAKIADA HIL

WE WRZEŚNIU — 9 KONKURENCJI

Wrzesień będzie niewątpliwie fraszowym okresem tegorocznej Spartakiady. Łącznie z piłką nożną, rozgrywki toczyć się będą w 9 konkurencjach. Szczegółowy kalendarz przewiduje 4 „srody lekkoatletyczne” — 1, 8, 15 i 22 września, mistrzostwa w koszykówce w okresie od 6 do 3 września (systemem pucharowym), zawody kolarskie w dniu 4 września i podnoszenie ciężarka (20 finały przeciągania liny (10 września na bieżni stadionu Hutnika, września), zawody w strzelaniu w dniach od 13 do 18 września na strzelniczy ZOMO przy ul. Mogińskiej, mistrzostwa w pływaniu na basenie w Nowej Hucie w dniach 16—17 września i zawody kajakowe na Zalewie 27 września.

A oto co się dzieje na boiskach piłki nożnej.

I LIGA

Stalownia Martenowska — Zakład Materiałów Ogniotrwałych 1:3 (1:0). Zwycięską bramkę strzelił **Henryk Kowalczyk**.

Zakład Koksowniczy — **Walcownia Zimna** 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: **Dybek** i **Ciałowicz**.

Odlewnia — **Walcownia Gorąca** 0:0. Wyróżnili się: **Zelazko**, **Irlík** i **Habrylo** z **Odlewni** oraz **Kołeżko**, **Kostecki** i **Kryniger** z **Walcowni**.

Transport Kolejowy — **Zakład Koksowniczy** 3:1 (2:0). Bramki strzelił: **Kupiec** 2 i **Polechycz** dla kolejarzy oraz **Krzywdza** dla koksowników.

Wyróżnić należy **Tomeczkę** i **Jagię** w drużynie **Transportu Kolejowego** oraz **Uliaka** w zespole **Koksowni**.

II LIGA

Wydział Samochodowy — **Wydział Remontu Maszyn** 2:2 (0:2). Bramki strzelił: **Zablocki** i **Zając** dla wydziału samochodowego oraz **Sasulski** i **Droplich** dla remontowców. Wyróżnili się **Krzyszowski** i **Clura** oraz **Polich**.

Walcownie Wstępne — **Aglomerownia** 2:1 (1:0). Bramki: **Malec** (z karnego) i jedna „samobójcza” dla **Walcowni** oraz **Miska** dla **Agglomerowni**. Na najlepsze noty w tym ciekawym spotkaniu zasłużyli: **Karwacki** i **Sikorski** w drużynie zwycięzców oraz **Mularczyk** i **Kudelski** wśród pokonanych.

Wydział Rur — **Wielkie Piece** 3:1 (3:0). Popis strzelecki drużyny walcowników. **Lupem** bramkowym podzielił się przezwyciężył drugą mocność sportową **Gruzka** 4, **Swist** 3, **Ziembra** i **Ryglicki**. Honorowego gola dla wielkopiecowników zdobył **Lucarz**.

Stalownia Kowertorowa — **Wydział Remontu Maszyn** 4:1 (3:1). Bramki: **Lapiński**, **Guliński**, **Olszyski** i **Marzec** dla **Stalowni** oraz **Zołnierczyk** dla **Wydziału Remontu Maszyn**.

W październiku Światowy Kongres Związkowców w Warszawie

W październiku br. odbędzie się w Warszawie VI Światowy Kongres Związkowców Zawodowych. Już dziś polski ruch związkowy przygotowuje się do tego międzynarodowego spotkania. Polska jest członkiem Światowej Federacji Związków Zawodowych, a w skład Biura Wykonawczego wybranego na V Kongresie w r. 1961 w Moskwie, wchodzi przewodniczący **CRZZ** tow. **Ignacy Loga-Sowiński**, wybrany wiceprzewodniczącym **SFZZ**. Stałą siedzibą **SFZZ** jest Praga.

Już w lutym 1945 r. I Światowa Konferencja ZZ w Londynie, podjęła uchwałę o założeniu **SFZZ**, a II Światowa Konferencja zwołana w październiku tegoż roku uchwaliła statut i uznała za taką I Kongres Światowy Związków Zawodowych.

Uchwała o zwołaniu w r. 1965 — VI Kongresu **SFZZ** w Warszawie, zapadła jesienią

ubiegłego roku na XII sesji Rady Generalnej w Budapeszcie. Światowy Kongres Związkowców Zawodowych zwoływany jest co 4 lata. Wybiera on Radę Generalną, która od jednego Kongresu do drugiego kieruje Światową Federacją Związków Zawodowych, oraz Komitet Wykonawczy.

W skład Rady Generalnej wchodzi reprezentacje wszystkich organizacji członkowskich, przy czym Komitet Wykonawczy składa się z 25 członków. Bieżącą pracą **SFZZ** kieruje Biuro Wykonawcze, którego przewodniczącym jest od r. 1961 **Renato Bitossi**, (Włochy) sekretarzem generalnym — od r. 1945 **Louis Salliant** (Francja), oraz 12 wiceprzewodniczących — między innymi jak już wspomnieliśmy — **Ignacy Loga-Sowiński** (Polska).

Hutnicy, członkowie jednego z 11 zrzeszeń międzynarodowych **SFZZ** przyjadą na VI Kongres z nowymi osiągnięciami. To będzie nasz wkład do programu Międzynarodowego Ruchu Związkowego, reprezentowanego przez Światową Federację Związków Zawodowych.

Si. Si

LOK-owcy z Nowej Huty odwiedzili Ostrawę

Miłą niespodzianką sprawił swojemu aktywnemu Zarząd Dzielnicowy Ligi Obrony Kraju w Nowej Hucie, organizując w dniach od 20 do 23 bm. wycieczkę autobusem, do CSRS, do Ostrawy. W wycieczce uczestniczyło 50 osób, w tym przeważający procent stanowili członkowie LOK z Huty im. Lenina. W Ostrawie grupę nowohuckich działaczy LOK przyjmował aktywny pokrewnej organizacji czeskosłowackiej.

W ciągu 3-4 dni pobytu w Czechosłowacji zwiedzono Ostrawę, Zillinę i zapora wodną na Orawie, zwaną również czeskosłowackim morzem. Uczestnicy wycieczki chwaliли sobie bardzo serdeczne przyjęcie zgotowane przez czeskosłowackich przyjaciół, a szczególnie piękna pogoda, mnogość smacznego piwa, atrakcyjność rumu — do kawy i herbaty — no i obfitość zaopatrzenia sklepów czeskosłowackich w miłe i przydat-

ne na codzień pamiętki — przysporzyły wspomnień o całości imprezy.

Żałować należy jedynie tego, że „ORBIS” — bezpośredni realizator całości przedsięwzięcia nie zapewnił wycieczce fachowego przewodnika i planu zwiedzania CSRS, co zmuszało ogół uczestników do indywidualnego, nie kierowanego odbioru turystycznych wrażeń, rodząc — często uzasadnione — kontrowersje z kierownictwem wycieczki.

Pokrewność języka i serdeczny stosunek Czechosłowaków z miejscowości, w których zatrzymywali się wycieczka — ułatwiały zaspokojenie turystycznych wrażeń uczestnikom podróży. Więcej takich imprez z całą pewnością pozwoliłoby zarządce kombinatu i mieszkańcom naszej dzielnicy na głębsze poznanie naszego południowego sąsiada.

MS

Spółdzielczość mieszkaniowa wzbudza coraz większe zainteresowanie wśród młodzieży. Nic też dziwnego, że ZMS Huty im. Lenina poświęca jej sporo uwagi. Z pewnością słuszną rzeczą jest stała informacja o zasadach i warunkach przyjmowania do spółdzielni. Odbywa się to na naradach aktywu ZMS-owskiego. Ostatnio np. informację na ten temat złożył na spotkaniu przewodni-

nymi zwracano uwagę na konieczność usprawnienia formalności związanych z kwestią mieszkaniową, uzyskaniem pożyczki itp. Jest też problem samotnych, którzy realnie rzecz biorąc mają bardzo znikomą możliwość otrzymania mieszkania. Zgodnie bowiem z przepisami mogą starać się o mieszkanie jednoosobowe to znaczy garsonierę. Niestety spółdzielnia tych mieszkań posiada najmniej. Dopiero w

Z myślą o spółdzielczym mieszkaniu

czących zarządów wydziałowych — prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” — CZESŁAW SARNA, który jest w stałym kontakcie z organizacją fabryczną ZMS.

Mówił on o planie perspektywicznym rozwoju spółdzielni i jej programie budowlanym. Zapoznał z nowymi zasadami należącymi do spółdzielni i podziału mieszkań.

Przewodniczący zarządów żywo interesowali się tymi sprawami, które obchodzą zresztą całą młodzież. Między in-

1968 roku dysponować będzie pewną ilością garsonier, które oczywiście nie zaspokoją wszystkich potrzeb w tym zakresie.

Są i inne sprawy, które nurtują zarówno aktywną młodzież jak i całą młodzież. Wszystkie one są przedmiotem dyskusji i rozważań, oraz informacji. Tego typu spotkania sprawiły, że przewodniczący zarządów kół i zarządów wydziałowych w pełni zorientowani są w aktualnej sytuacji — w spółdzielczości mieszkaniowej.

Głos MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Co tydzień — turyści z zagranicy

Nową Hutę odwiedzają liczne grupy turystów zagranicznych. Wśród nich gross to młodzież. Dlatego gospodarzem i organizatorem ich pobytu w kombinacie jest Zarząd Fabryczny ZMS. Szczególnie latem obserwuje się duży ruch turystyczny i kontakty z młodzieżą zagraniczną. Odbywają się także spotkania z kierownictwem organizacji młodzieżowej. Są to bardzo ciekawe spotkania gdyż pozwalają na wymianę zdań i opinii dotyczących pracy i życia młodzieży w różnych krajach.

Najczęstszymi gośćmi ZMS są delegacje organizacji młodzieżowych z krajów europejskich, zarówno z obozu socjalistycznego jak i z kra-

jów kapitalistycznych. Kilka dni temu np. bawiła w kombinacie około 30-osobowa grupa młodych Francuzów. Po zwiedzeniu huty spotkali się oni z sekretarzem KF PZPR tow. KOWAREM i przewodniczącym ZF ZMS tow. PESZKO, którym zadali szereg pytań. Dotyczyły one przede wszystkim pracy wychowawczej i kulturalnej wśród młodzieży hutniczej.

Spotkania te mają bardzo serdeczny przebieg. Szczere, ciekawe pytania spotykają się z bardzo szczerymi i wyczerpującymi odpowiedziami. Bez przesady można powiedzieć, że odgrywają poważną rolę we wzajemnym poznaniu się i pogłębianiu przyjaźni z innymi narodami.

Co nowego w wydziałach?

W PIONIE GŁÓWNEGO ENERGETYKA-

W pierwszym rzędzie trzeba odnotować, że w TE już 22 brygady posiadają tytuł BPS. Natomiast 6 dalszych o niego się ubiega. Spora grupa posiada złote odznaki.

Najlepiej ruch współzawodnictwa i Brygad Pracy Socjalistycznej przebiega w Sitowni, zaś najslabiej w W-23. Zresztą — dodaje K. Augustynek — od dawna już pod tym względem źle się to dzieje. Przy okazji warto przypomnieć, że brygady uczestniczyły bardzo aktywnie w pracach społecznych na stadionie. Razem młodzież TE przepracowała 400 roboczogodzin. Wyróżniły się tu zespoły W-21 i W-25.

Drugi temat naszej rozmowy — to spartakiada. Przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS TE wyraźnie dumny jest z „prowadzenia” w lidze piłkarskiej. Wprawdzie w innych dyscyplinach wyniki nie są takie zadowa-

lające, ale wiadomo, piłka to piłka...

Ambicje oczywiście nie pozwalają na zadowolenie się dobrym rezultatem w jednej dyscyplinie, toteż rozpoczęto intensywne treningi siatkówki i podnoszenia ciężarów. Życzymy powodzenia.

W 26 rocznicę wybuchu II wojny

Jak już informowaliśmy w Ognisku Młodych odbędzie się cykl wieczornic organizowanych przez zarządy wydziałowe z okazji 26 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

ZŁOT KOKSOWNIKÓW

Z okazji 11 rocznicy uruchomienia Zakładu Koksowniczego HiL Rada Zakładowa ZK urządziła wycieczkę autobusową do miejscowości Niedzwiedź w Górcach. Program tej dwudniowej wyprawy obejmie: przejście szlakami turystycznymi, ognisko z pieczeniem ziemniaków, quiz przy ognisku i wiele innych atrakcji. Życzymy koksownikom udanej zabawy.

Wyjazd — w sobotę, 4 września po południu z Placu Centralnego. Powrót w niedzielę wieczorem.

Kuracjusze chwalą Iwonicz

Gdy fatalna tegoroczna aura wprost torpeduje układane przez cały rok plany wakacyjne licznych amatorów morskiej kąpeli i słońca, o tyle w kurortach typu Iwonicz, nie stwarza ona problemów na miarę szekspirowskiego „być albo nie być” — mówiąc prościej: wracać czy nie wracać — do domu. Pewnie dlatego, że przyjeżdżających tu ludzi (spotkaliśmy również hutników), bardziej od możliwości opalenia interesuje ich aktualny stan zdrowia. I sądząc po zdjęciach, to ostatnie leży w centrum uwagi (z niezlicznymi wyjątkami) widocznych na nich kuracjuszy. Więc spacerują, piją wodę z drożdżami, stojąc w grupach opowiadają co komu kiedy i na co pomogło, wreszcie jedzą jedyną w swoim rodzaju iwoniczkie obwarzanki i pilnie słuchają koncertującej dwa razy dziennie orkiestry.

Tekst i fot. STANISŁAW GAWLIŃSKI



PIERWSZE WRAŻENIA

Espres z Warszawy przybywa na budapeszteński dworzec Nyugati po północy. Tlum podróżnych wusypuje się z wagonów, natychmiast szukając wzrokiem oczekujących ich przyjaciół, znajomych, krewnych. Prawie każdy z przyjeżdżających ma Budapeszcie kogoś znajomego. Czekają na polskich przyjaciół, mimo późnej pory. Następują serdeczne powitania, uściski rąk, pocałunki. „Polak Węgier dwa bratanki — i do szabli i do szklanki”. Tak, lubimy się i wszyscy Węgrzy przy każdej okazji przytaczają to porzekadło, jakże trafnie oddające nasze długoletnie tradycje przyjaźni.

Po takich powitaniach, w atmosferze szczerzej życzliwości, czujemy się od razu „jak u siebie w domu”. Budapeszteńscy przyjaciele pomysłili o wszystkim. Przed dworcem czekają już zarezerwowane taksówki, którymi miłi gospodarze odwożą zmęczonych podróżników na kwatery. Często do swoich domów, w miesiącach letnich bowiem nielato jest o miejsce w hotelu, a i popularny „Ibusz” (odpowiednik naszego Orbisu) nie dysponuje kwatarami prywatnymi. W tym roku Węgierska Republika Ludowa jest szczególnie modnym krajem. Turystów bez liku, a wśród nich prym wiodą Polacy, Czechosłowacy i Niemcy z NRD. Nie brak jednak i innych narodowości. Istna wieża Babel...

Pierwsze wrażenia ze spotkania z miastem oświetlonym bogato neonami i lampami jarzeniowymi są takie, jakie odnieść można tylko w wielkim mieście. Panuje tu duży ruch, niewiele słabnący nocną porą. Sznury samochodów, nie brak jeszcze przechodniów na ulicach. Po upalnym dniu przyjemnie odbyć mały spacer w upragnionym chłodzie.

STARY BUDAPESZT I... UZDROWISKO

Budapeszt jest miastem starym, pamiętającym bardzo dawne czasy. Jeszcze w starożytności znajdowała się tutaj rzymska osada i słynna twierdza Aquincum. Miasto składa się z prawobrzeżnej Budy po-

Notatki z podróży

W naddunajskiej stolicy

łożonej malowniczo na wysokich wzgórzach i z lewobrzeżnego Pesztu zalegającego rozległą, płaską równinę. Granicę stanowi błękitny, szeroki, piękny Dunaj, przez który przerzucone są wspaniałe mosty. Wszędzie bardzo dużo zieleni, drzew, skwerów, kwiatów, parków.

Kto przybywa do Budapesztu, a nie ma tak wiele czasu, by jechać na słynne „węgierskie morze” Balaton, może doskonale wypocząć również w stolicy. Nie wszyscy zapew-

ośrodek przemysłowy Węgier: metalurgiczny, stoczniowy, włókienniczy. Są tutaj duże fabryki wagonów, autobusów i traktorów.

A więc w stolicy można wypocząć. Najprzyjemniej oczywiście na Wyspie Małgorzaty położonej w centrum miasta, na Dunaju. Tu urządzony jest nowoczesnie i z myślą o wszelkich wygodach — ośrodek wypoczynkowy i sportowy. Piękne baseny z podgrzewaną wodą, trampolino, wypożyczalnia leżaków i materacy, pawilony z napojami chłodzącymi, z przekąskami i gorącymi daniami. Czegoż więcej potrzeba turystom i urlopowiczom, pragnącym wypocząć, nacieszyć się słońcem i wodą?

Stary Budapeszt. Historyczne kamienice, potężne budowle, monumentalne pomniki. To urzeka. I jeżeli mówi się, że Budapeszt jest pięknym, uroczym miastem, to nie ma w tym cienia przesady.

WIDAM PARK

Popularny w Budapeszcie Widam Park czyli wesołe miasteczko, to istny raj i to nie tylko dla dzieci. Doskonale bawią się tutaj również dorośli. Atrakcji jest co niemiara, można się świetnie bawić chociażby cały dzień. Nic też dziwnego, że stale tu pełno. Dzieciaki dosłownie nie chcą opuścić czarowanego miejsca, gdzie można przeżyć wiele emocji i niesłychanych uciech. Kolejki, karuzele, strzelnice, huśtałki, przeróżne gry i zabawy. Za każdą „dyscypliną” w wesołym miasteczku płaci się oddzielnie, ale niewiele — po 1 do 2 forintów. Można przelecieć wysoko zawieszonymi na linach samolotami, można popływać na łodziach wśród malowniczych skał, ozdobionych scenami ze



Monumentalne, stare pomniki...

ne wiedzą o tym, że Budapeszt jest miastem uzdrowiskowym, że w 123 punktach miasta znajdują się źródła mineralne. Uzdrowiskowy charakter miasta warunkuje świetne powietrze, bez pyłu i dymów z przemysłowych zakładów, chociaż Budapeszt stanowi główny

znanych bajek. Sporo emocji dostarcza szalona jazda otwartymi wagonikami po zawieszonych wysoko szynach. Po takiej atrakcji miło jest wypocząć w... Wenecki. Jest to obszerny budynek napełniony wodą. Płynnie się gondolami, oglądając po drodze obrazy inscenizujące życie Wenecki i słuchając włoskiej pieśni „O sole mio” — z głosińka. W pewnym momencie światła gasną, a w górę wystrzelają fontanny kolorowej wody. Bardzo pomysłowe.

Niewątpliwą atrakcją w Widam Parku, którego wszystkich uroków nie sposób opisać, jest stary zamek. Na parterze — mnóstwo krzywych lusterek i ruchome fotele, wprawiane w ruch, gdy tylko ktoś ma ochotę na nich usiąść. A potem wędrówka długimi, wąskimi korytarzami. Miejscami trudno jest przejść, co wwołuje piski, śmiechy i sprawia wiele uciechy wszystkim zwiedzającym. Np. w pewnym momencie podłoga ucieka spod nóg i trzeba się mocno trzymać poręczy, by nie upaść. W innym korytarzu silny podmuch powietrza podnosi sukienki przechodzącym dziewczynkom i ich mamom. Dalej — ruchome schody obracające się w odwrotnym kierunku. A najzabawniejsze jest wyjście z zamku. Stanowi je olbrzymia, poziomo ułożona beczka bez dna, dość szybko obracająca się. Trzeba nie lada karkołomnych wyczynów, by przejść po niej bez upadku. Ale i upadek jest niegroźny. Silni chłopcy czuwają i natychmiast podnoszą ubawionych szwajną zabawą delikwentów.

Dalej — zwraca uwagę inne zamczysko. Wjeżdża się do niego z dużą szybkością dwuosobowymi wagonikami, które pędzą na wielkiego niedźwiedzia, na płonącą pochodnię, na dziwnie straszliwa i nagle gwałtownie skręcają w bok. Nic nikomu nie grozi, ale złudzenie jest pełne. Krzyku i śmiechu nie brak. Wszyscy wracają rozbawieni, by za kilka dni znów odwiedzić Widam Park — atrakcję nr 1 dla dzieci i starszych.

D. RYBARCZYK

POGODA

Okres upałów nie trwał długo. „Wyż” który je przyniósł uciekł na południowy-wschód, a na jego miejsce nasunęła się zafoka niskiego ciśnienia...

PROMYK

Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorym w szpitalu może uratować życie ludzkie.



Dzieci z nowohuckiego Domu Małego Dziecka korzystają jeszcze z ciepłych dni, odbywając miłe spacerki pod troskliwym okiem swych opiekunek. FOTO: J. BROZEK

To nam się nie podoba!

ZAPOMNIANO O PORZĄDKACH

PISALIŚMY w swoim czasie z dużą radością o zobowiązaniu załogi Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach, które polegało na wykonaniu w czynie społecznym chodnika od terenu fabryki do przystanku autobusowego...

Długo czas nie widać było efektów tego postanowienia. Nic po prostu nie działo się na wspomnianej trasie. Aż nareszcie praca ruszyła. Chodnik został położony dość szybko i sprawnie.

MODA



W obecnym okresie najpraktyczniejszym ubiorem są spodniczki i bluzki, względnie sukienki z zakietami. Takie zestawienia są nie tylko wygodne, ale również rozwiązują kłopoty, których przysparza nam tegoroczna kapryśna pogoda.

niejsze. Grunt, że chodnik jest gotowy co wyszło na korzyść i załodze „Monopolu Tytoniowego” i naszej dzielnicy jako że teren jest teraz bardziej uporządkowany. Tak już jednak niestety bywa, że nie postawiono przysłówiowej kropki nad i. Nie wykończono prac, nie zadbano o porządek. Obok chodnika pozostawiony został pas rozkopanej i zaśmieconej gruzem ziemi.

A tak łatwo można było uporządkować po pracy ten teren. Wystarczyło przywieźć trochę ziemi, rozplantować ją, posiać trawkę. Dziś byłby już ładny trawnik stanowiący miłe uzupełnienie nowego chodnika. Tymczasem mijają tygodnie, a o tym nikt jakoś nie pomyśli. Szkoda.

„KWIATEK PRZY KOZUCHU”

TO POWIĘDZENIE pasuje jak ulał do tego co zrobiono w rejonie zaczątku parku kultury i wypoczynku między Krakowem a Nową Hutą. Rzeczywiście szybko u-

porządkowano teren po prawej stronie linii tramwajowej (z Krakowa do Huty). Powstał tutaj skwer, powstały alejki, częściowo nawet wyasfaltowane, postawiono ławeczki. Słowem, dobry początek został zrobiony. Można już sobie chociaż wyobrazić jak będzie kiedyś wyglądał park.

Spójrzmy jednak na drugą stronę ulicy. Kilkanaście metrów dalej panuje istny bałagan i rozgardiasz. Teren po rozkopaniu forcie „Pszorna” jeszcze nie tknięty został reka człowieka. Badyła jak na dzikiej prerii, doły, cegły, kamienie. Czasem pasą się tutaj krowy i kozy. Cóż za przykry kontrast z tym co zrobiono po drugiej stronie ulicy...

Nie wiem, czy park tutaj nie będzie sięgał. W każdym razie teren ten domaga się uporządkowania. Może tu powstać również miły zakątek, trzeba tylko trochę iniejaływy i pracy.

„Kwiatek przy kozuchu”? — Nie, to nikomu nie jest na nic potrzebne...

WIĘCEJ ŚWIATŁA!

POWTARZAMY za Goetnem domagając się lepszego oświetlenia trasy od Zakładów Przemysłu Tyto-

niowego do ul. Wieczystej i nawet dalej. Często gesto świetlówek nie są czynne w tym rejonie i ulica pogrążona jest w ciemności. Kierowcy kiną na potęgę, zmuszeni są na tej ruchliwej trasie używać reflektorów. Krótko mówiąc łatwo jest o wypadek. Prosimy bardzo o pilne naprawienie światła!

(kog)

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „S”, klatka „B” — Telefon: Kierownik Ośrodka 425-99. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrala 401-10, wewn. 47-69, Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłośnia Zakładowa 44-69.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1 W-32

Ulica Bulwarowa połączy się z Kocmyrzowską

Ulica Bulwarowa połączy się z Kocmyrzowską. Nareszcie! Bo jak dotąd szosa wzdłuż ulicy Bulwarowej w pewnym momencie, na kilkaset metrów przed ul. Kocmyrzowską „urywała się”. Dwie ważne arterie komunikacyjne dzielił niewielki skrawek rozkopanej, polnej drogi.

Jeszcze nie przywieźli towaru...

Wizytówka na sklepie „Delikatesy” głosi: otwarte od 8-20. Rzeczywiście otwarte. Przed ladami wkrótce po ósmej formują się kolejki. Przed pustymi ladami, zza których ekspedientki przepaszają-cym tonem mówią: Jeszcze nie przywieźli towaru. Dopiero przed 9-tą zaczyna się ruch za ladami — „towar przyszedł!” Jeszcze trochę potrwa, zanim towar odbiorą a

MOTOCYKLE I MOTOROWERY Z PKO W ostatnim losowaniu premii na motocykle i motorowery księżeczki PKO, mieszkańcy Krakowa wylosowali trzy motocykle i jeden motorower. Motorower marki krajowej wylosował posiadacz księżeczki PKO nr UO 2076827, motocykle marki WFM-125 cem otrzymują posiadacze księżeczek o numerach: 142392 UOS, 372462 UOZ 372974 UOZ. (kp)

DROBNE OGŁOSZENIA ANIELA MILAS — zgubiła świadectwo ukończenia 7 klas wydane przez Szkołę Podstawową w Nagoszynie. UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną pieczętkę podługną o treści: OZR HiL — Bar Nr 3.

Komunikat MPK

Na skutek licznych interwencji mieszkańców Krakowa MPK przedłużyło od dnia 22 bm. trasę autobusu wycieczkowego „L” kursującego w dni świąteczne z ulicy Smoleńsk (od Filharmonii) do Lasu Wolskiego (Baba Jaga) aż do ZOO. Cena biletu na trasie Filharmonia — Baba Jaga wynosić będzie jak dotychczas 3 złote, a na trasie Filharmonia — ZOO 4 złote.

CO W TYGODNIU

- KINA SWIT do 23 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Kapitan” produkcji bułgarskiej, doz. od lat 16, od 29 bm. do 3 września br. „Znowu Max Linder” produkcji francuskiej doz. od lat 12 (godz. 16.00, 18.00 i 20.00). SWIT Mała Sala od 28 do 31 bm. (godz. 17.00 i 19.30) „Ptaki” produkcji USA, doz. od lat 16, od 1 do 3 września „Kobieta w szlafroku” produkcji angielskiej, doz. od lat 16 (godz. 15.00, 17.00 i 19.00). SWIATOWID od 23 do 29 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Szecherada” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 30 bm. do 1 września br. (godz. 15.45, 18.00, 20.15) „Ścisłe tajne” panoramiczny film prod. NRD, doz. od lat 16, od 2 do 8 września br. (godz. 15.45, 18.00 i 20.30) „Uroczą gospodyni” produkcji USA, doz. od lat 16. SWIATOWID Mała Sala Godz. 17 i 19.15 od 26 do 29 bm. „Fleciu” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 30 bm. do 2 września br. „Komisarz” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 3 do 6 września br. (godz. 15, 17 i 19) „Koledzy” produkcji radzieckiej, doz. od lat 16. SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 26 do 29 bm. „Krzyk strachu” produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 30 bm. do 1 września br. „Atak we mgłę” produkcji NRD, doz. od lat 16, od 2 do 5 września br. „Trzydzięci lat śmiechu” produkcji USA, doz. od lat 9. KOLOROWE do 2 września nie czynne, od 3 do 5 września „Życie prywatne” produkcji francuskiej, doz. od lat 16. BALLADYNA od 28 do 29 bm. „Kandyd — czyli optymizm dwudziestego wieku” produkcji francuskiej doz. od lat 18 (godz. 19.00, w niedzielę 17 i 19), od 1 do 3 września „Drugi tor” produkcji NRD, doz. od lat 12 (godz. 19.00). TEATR LUDOWY 28 bm. godz. 19.15 „Wesele na osiedlu”, 29 bm. godz. 19.15 „We-

ZACIEMNIONE OSIEDLE

Egipskie ciemności panują po zapadnięciu zmroku na osiedlu Teatralnym. Przyczyna: rozbite klosze i brak żarówek na wielu lampach ulicznych, a szczególnie koło Teatru Ludowego. Należałoby więc częściej kontrolować stan oświetlenia nowohuckich ulic. (dz)



Przez ulicę Lubicz jeździmy już tramwajem

Od 26 bm. przywrócono komunikację tramwajową przez ulicę Lubicz. Wyjątek stanowi tylko linia nr 18, która na skutek interwencji społeczeństwa przebiegać będzie wg. obecnej trasy tj. ul. Wawrzynca — Mała Błonia. Przywrócenie z dniem 26 bm. komunikacji przez ulicę Lubicz nie dotyczy linii autobusu pośpiesznego ani innych pojazdów (za wyjątkiem tramwajów) z uwagi na konieczność związania się betonów na jezdni. Ulica ta zostanie otwarta dopiero w dniu 1 września br.

Od dnia 26 bm. MPK rozpoczyna remont torowiska na ulicy Zwierzynieckiej. W

Konkurs na nazwę Klubu Jazzowego

Wydział Kultury Prezydium DRN w Nowej Hucie i nowohucki Zarząd Jazz Klubu organizują konkurs na nazwę tegoż klubu. Projekt nazwy należy zgłaszać do Wydziału Kultury DRN — do dnia 5 września br. Autorzy trzech najlepszych pomysłów zostaną nagrodzeni rocznymi kartami wolnego wstępu na wszystkie imprezy organizowane przez Jazz Klub. Równocześnie informujemy, że powyższy klub zaprasza miłośników jazzu do wstąpienia w szeregi członków.

WTOREK

Godz. 17.40: „Rozmaitości krakowskie”. 18.00: „Dzielnicy rycerz” — film dla młodych widzów. 19.10: „Słońce i cień” — film fab. prod. bułgarskiej. 19.15: „Wrzesień” — program z Mławy. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: „Dziś i jutro ziemi krakowskiej”. 20.35: „Drugi brzeg” — film fab. prod. polskiej.

ŚRODA

Godz. 16.00: „Pociąg na tyły” — film fab. prod. radzieckiej. 16.55: Program dnia. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na drodze” — nowela filmowa prod. polskiej. 17.40: „Spotkania wrocławskie”. 17.55: Wszelchnica TV — program pt. „Warszawskie mosty”. 18.20: „Zespół Mantowaniego”. 18.45: „Między wczoraj a dziś” — rep. filmowy. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: „Dwie kroniki Szczecina”. 20.15: „Pegaz”. 21.00: „Warszawa w pieśni” — program muzyczny. 21.30: „Światowid”.

CZWARTEK

Godz. 16.55: Program dnia. 17.00: Wiadomości. 17.05: Film dla dzieci. 17.25: Wszelchnica TV: „Słońce nie jest bogiem”. 17.50: „Ptaszyna” — film prod. wietnamskiej. 18.25: „Sami nie wiecie!” — program ekonomiczny. 18.40: Program muzyczny. 19.00: „Koncert solistów”. 19.30: „Wietnam walczący” — rep. filmowy. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: „Maskaron”. 20.35: Przemowienie ambasadora DRW. 20.45: „Z doliny leż na równinie uśmiechu” — poezja wietnamska. 21.10: „Jedyna szansa” — film fab. prod. NRD. 22.30: Dziennik TV.

PIĄTEK

Godz. 12.00: Program dla szkół dla klas IV. 16.55: Program dnia. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Miś z okienka”. 17.20: „Przygody rodzinny Odrzućkowski”. 17.45: „Nie tylko dla pań”. 18.10: „Wielokropek”. 18.30: „Ziemia Orkana” — program z Krakowa. 19.00: „Sady” — reportaż. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: TV odpowiada — program z Krakowa. 20.15: Wszelchnica TV pt. „Westerplatte”. 20.45: II TV Festival Teatralny: „Aktor” — Cypriana Kamila Norwida. 22.45: Dziennik TV.

